Nr 1. Dnia 2 stycznia. Czwartek. Dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1878|9 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Makarego Opata.
Jutro: ŚŚ. Danieli Męczennika i Genowefy.
Sobota. ŚŚ. Tytusa i Grzegorza Biskupa.
Niedziela: ŚŚ. Telesfona Pap. i Emiljanny P.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 11 | Długość dnia godzin 7 minut 47
Zachód „ „ 3 „ 58 | Przybyło „ „ — „ 9

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ŚŚ. Trzech Króli.
Wtorek. ŚŚ. Lucjana M. i Teodora W.
Środa: Ś. Seweryna Opata.
Czwartek: Ś. Marcjanny Panny Męczenniczki.

— W dniu onegdajszym, t. j. w wigilję Nowego Roku, tłumy pobożnego ludu zaległy świątynie Pańskie, przeważnie zaś te, w których odbywały się popołudniowe nabożeństwa, na podziękowanie Bogu za szczęśliwe przeżycie Roku starego.

Nabożeństwa te odprawiono w kościołach: św. Ducha wprost ulicy Mostowej, św. Anny na Krak.-Przedmieściu i św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

— W tymże czasie odbywały się w dalszym ciągu czterdziestogodzinne nabożeństwa w kościołach: św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży i Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, także uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z kazaniami.

W dniu wczorajszym też, jako w dzień Nowego roku, odbyły się odpustowe nabożeństwa w kościołach: św. Trójcy na Solcu, św. Franciszka Serafickiego i św. Kazimierza na Nowem-Mieście.

W kościołach zaś św. Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem-Krzedmieściu, obok skweru,— św. Jacka, przy ulicy Freta — i św. Anny, na Krak.-Przedmieściu. obchodzoną była odpustem zupełnym uroczystość Najświętszego Imienia Jezus.

W pierwszym (św. Józefa), który to odpust należy do bractwa Różańcowego, Summę celebrował JX. Cieślewski, prefekt szkół rządowych, podczas której słowo Boże głosił JX. Niewiarowski miejscowy wikarjusz. Nieszpory odprawił JX. Rutkowski, wśród których duchowną naukę wygłaszał JX. Michalski, wikarjusz parafji św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, po czem odbyła się wewnątrz świątyni uroczysta procesja z odśpiewaniem 5 ewangelji ku czci Najświętszego Imienia Jezus. . . . .

W drugiej z wyż wymienionych kościołów (św. Jacka), Słowo Boże głosili: zrana JX. Suchecki, wikarjusz kościoła katedralnego, a podczas Nieszporów JX. Karpiński, wikarjusz parafji Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.

W kościele św. Anny, odpustowe nabożeństwo, ku czci N. Imienia Jezus, tak dopołudniowe jak i popołudniowe, celebrował JX. Atanazy Czepulewicz, a kazanie głosili: w czasie Summy JX. Jankowski, przełożony tegoż kościoła, podczas Nieszporów zaś JX. Kosiarkiewicz.

Uroczysta procesja z asystencją licznie zebranych bractw, tudzież tłumnie zgromadzonych pobożnych, zakończyła odpustową tę uroczystość.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana celebrował Summę w dniu wczorajszym JX. Justyn Borzewski, kanonik metropolitalny, Słowo zaś Boże głosił JX. Andrzej Retke, wikarjusz miejscowy, a Instytut muzyczny, wraz z artystami opery wykonał mszę komp. Moniuszki.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy piątek nowo rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawioną zostanie uroczysta Wotywa o godzinie 9 zrana, ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i Suplikacjami.

W sprawie przemysłu krajowego.

—H— Wystawa paryzka skończona—wystawcy nasi powrócili do kraju syci laurów—a urzędowi i nieurzędowi korespondenci i sprawozdawcy złożyli zmęczone pióra do pochew...

Wystawa należy już do przeszłości.

Jakież jednak są jej konsekwencje dla nas?

Uczestniczyliśmy w niej, wysłaliśmy do Paryża dziesiątki przemysłowców wraz z ich wyrobami, kilka setek ciekawych turystów, wreszcie parę tuzinów specjalistów i mężów pióra.

Cóż przyniósł z powrotem cały ów zastęp pod rodzinne strzechy?

Oto kilkadziesiąt konwencjonalnych medali i nagród, trochę nietrwałych wrażeń, sporo arkuszy bibuły zapełnionych elokwentnemi opisami ogólnych wrażeń z wystawy i Paryża, lub szczegółowo naszego na wystawie działu—i tyle.

Przyznamy, że wszystko to, choć bez zaprzeczenia piękne i przyjemne a nawet ogólnie pożyteczne, nic prawie nie przysporzyło naszemu przemysłowi, który przecież z zasady najwięcej powinienby na wystawie skorzystać...

Że zresztą nic przemysł nasz nie zyskał na kilku srebrnych i bronzowych medalach—jest to rzeczą wielce prostą; że wrażenia przemysłowców naszych z wystawy, jak widzimy, nie przynoszą im w praktyce poważniejszej korzyści—także można zrozumieć jeżeli zważymy, jak krótki czas mogli przebywać w Paryżu wystawcy i jak rozliczne są ich zajęcia; lecz więcej jest dla nas dziwnem, dlaczego nie można ani jednego prawie pożywnego dla przemysłu ziarna wycisnąć z relacji dziennikarzy-sprawozdawców, którzy nawiedzili Paryż...

Jest to fakt bardzo charakterystyczny.

Nie chcemy być przesadni, nie pragniemy usunąć ze szpalt pisma lżejszych i czytelnikowi się podobających ogólnych nad wystawą uwag, owszem bijmy nawet czołem artystycznej tkance feljetonisty na temat wystawy—ale pragniemy ażeby obok opisu ażurowej struktury mauratyńskiego pałacu wspomniano też parę słów o tem, jakie przedstawia różnice fabrykacja tkanin np. lnianych u nas i u obcych, jakie kwitną na cudzej ziemi gałęzie przemysłu, któreby i do nas przeszczepić warto i t. d. i t. d.

Żądamy jednem słowem porównania naszej produkcji z zagraniczną i wywnioskowania, czego nam brak i jak braki nasze dopełnić.

Otóż tego rodzaju prac jak najmniej spostrzegaliśmy w szpaltach pism warszawskich.

Natomiast zapełniały je niezmiernie obszerne i niezmiernie szczegółowe (zdobne nawet w sentencje filozoficzne u wierzchu) sprawozdania z naszego działu wystawy, które co najmniej skróciłby można do połowy, a to z tego względu, że w każdym razie trudno ztąd powziąć zupełne pojęcie o ogóle naszego przemysłu.

Pojęcie to, które jedynym tylko mogło być celem podobnych opisów, łatwo zresztą nabyć inną drogą, przy pomocy statystycznych danych.

Sposób załatwiania się z wystawą jak wyżej, powszechnie (choć z nielicznemi wyjątkami, o których później) praktykowany przez nasze dziennikarstwo, nie przyniósł tedy przemysłowi żadnej prawie korzyści...

Przyznać przecież trzeba, że dziennikarstwo wobec wystawy starało się dla ogółu zrobić, co mogło i co uważało za właściwe, a choćby nawet nie potrafiło rzeczy w należyty sposób poprowadzić, należy mu się w każdym razie uznanie za dobrą chęć.

Na poważniejsze za to zarzuty zasłużyły nasze in-

SKARBY FUKIEROWSKIE.

POWIEŚĆ Z XVII WIEKU

PRZEZ

WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO.

(Dalszy ciąg.— Zobaczyć nr 293).

— Ejże mopanku kpisz czy co? a któż będzie wiedział jeśli nie waść mościpanie Filipie, przecie jesteś sekretarzem przybocznym królowej jejmości mopanku?

— To cóż z tego... gadam o ciężkich czasach, bo może będzie wojna .. albož już nie jest wojna, a może będzie i druga, czy ja tam wiem...

— Z kimże będzie druga wojna, gadajże mopanku?

— Hm!.. może ze szwedem.

— Ze szwedem! patrzajże!—załamie ręce Fukier— to nieszczęście mopanku!

— A tak, tak... ja też waści coś powiem panie Michale... bo że ja tam z Gizanką żonaty, a ty się tam swarzysz z Gizami o on patronat kaplicy przy kościele św. Ducha, to nie patrz na to... jam człek otwarty, co w sercu to na języku... i Gizowie mię też nie kupili, chociem wziął żonę z ich rodu.

Fukier nic na to nie odrzekł, jakby nie chciał potwierdzić a zaprzeczyć nie wypadało, więc Hutten nachyliwszy się, szeptał dalej:

— Owóż widzicie waszmość, że wojna będzie, jak mię widzisz, jeno pary o tem co ci mówię z gęby nie puszczaj, bo to szyją pachnie. We środę oto chwycili posła Radziejowskiego, niejakiego Jasińskiego z listami, które miał zaszyte w sukniach, do panów różnych i szlachty a nawet do hana tatarskiego. Wczoraj wzięli onego posła na pytki i dziwy śpiewa... Szwed jeno patrzeć jak tu wpadnie z wielką potencją i Warszawa się nie ostoi, bo mieszczanie zalegli pola. Tedy ja waści powiem, schowaj twoje wina, bo je szwed wypije i zrujnuje cię z kretesem a co gorsza odkryje one skarby co je masz po Gizach, od króla Zygmunta Augusta...

Na te słowa Fukier porwał się jak oparzony, aż trącił stołem i wywrócił lampę z małmazją.

— Bodajże cię zabito mopanku! jakie skarby? oszaleliście czy co z temi skarbami! gdzie są? chodź, szukaj, a jeśli znajdziesz dam ci ich połowę, jakem Fukier mopanku!

— Hm!—mruknął Hutten utopiwszy wzrok w lecącą ze stołu ciurkiem na ziemię małmazję— szkoda oto takiego przedniego wina i niema się czego sierdzić. Ludzie tak gadają, a ja tam wcale nie wiem przy kim prawda. To jeno jest rzeczą pewną, że Fukierowie wzięli wielkie skarby po onej kochanicy królewskiej, co się zwała Barbarą Gizanką.

— Wzięli, wzięli!—pocznie pan Michał chodząc po izbie wielkiemi krokami—to ja wiem mopanku, że tak ludzie gadali i gadają... alem oto zrujnował całą piwnicę na wskróś i nicem nie znalazł... kosztowało mię to mopanku tysiąc złotych, cały tysiąc jak mię widzisz... i ot, nic mi z tego nie przyszło okrom straty...

A widząc, że Hutten milczy uparcie i wpatruje się w kapiącą ze stołu małmazję, doda:

— Szwedzi odkryją, gadasz mapanku. Niechże odkrywają! jeno ja nie wiem jakim sposobem oni mogą co odkryć, kiedym ja nie odkrył, co znam mopanku moją piwnicę jak własną kieszeń..

— Waszmość panie Michale — ozwie się powoli Hutten—gadasz, że znasz własną piwnicę dobrze... hm! nie widzi mi się to jakoś. Czy ty wiesz co tam za cegłami jest? zbadałeś li każdą cegłę, he? A oto ja ci coś powiem. Czemu ty twojej dziewki nie chcesz dać Bartkowi Landikierowi?...

— Czemu? czemu?—zaperzy się Fukier — temu, że nie chcę mopanku i basta.

— A to nie jest żadna racja!

— Dla mnie racja, to dosyć.

I znów Fukier zaczął tańcować po izbie w wielkiej pasji i gadać:

— Bartek Landikier, wielka mi persona mopanku, nicpoń, biedota... ja mopanku we wściekłość wpadam, kiedy pomyślę, że taki Landikier śmiał podnieść oczy na moją dziewkę.

— Przecieć to krewniak waszmości.

— Cóż że krewniak i jaki tam krewniak! takich krewniaków mopanku jabym miał pół Warszawy, gdyby jeno dobrze poszukać.

— Zawżdy krewniak—pocznie znów Hutten—a nawet dość bliski.

— O! nie bliski, nie bliski! że tam kiedyś Fukier mopanku ożenił się niegdyś z Landikierówną, to cóż to za krewniactwo...

— Juścić krewniactwo jest, nie gadaj waszmość... przecieć i on patronat kaplicy św. Ducha, o który wam teraz tak idzie, wzięliście po Landikierach w dziedzictwie... i są tacy, świadomi rzeczy, którzy głoszą, że Fukierowie urośli na Landikierach, w kronikach nawet to piszą!...

— W kronikach piszą! bodaj przepadły mopanku takie głupie kroniki! Fukierowie na Landikierach urośli! a niechże temu co powiedział mopanku język kołem stanie... gdzieżeś to waść czytał takie niecne kroniki?

— Jać nie czytałem, ale czytał mi to Bartek Landikier z pewnej kroniki, którą odszukał w piwnicy czy na strychu na ratuszu... móle i myszy ją już jadły...

tytucje techniczne, przemysłowe i inne, które nie potrafiły należycie wystawy na korzyść swych interesów i dobra ogólnego wyzyskać, a nawet nie robiły w tym celu żadnych prawie starań, bo nie można za starania w tym kierunku uważać spóźnionego wysłania na wystawę kilku urzędników dwóch tutejszych kolei.

Tak jest—ciężki zarzut ten spada na wszelkie nasze instytucje i poważniejsze zakłady przemysłowe, które, wysławszy swych zdolniejszych pracowników z obowiązkiem zbadania pewnej specjalnej gałęzi przemysłu i zdania z tego sprawy, same by na tem wiele zyskały i przemysłowi całemu przyniosłyby korzyść.

Zaniedbanie własnego interesu zarzucić też winniśmy—cechom, którym brak było chęci i inicjatywy do zyskania cennego na międzynarodowym turnieju doświadczenia.

Muzeum też przemysłowe, instytucja wielkiego już dziś pożytku i dobrze zasłużona, tym razem nie wyzyskało rzeczy.

Należało wysłać młodych a zdolnych rzemieślników, delegować specjalistę do pozyskania modeli i przyrządów, tak dla muzeum potrzebnych, zaprosić wreszcie prelegentów, którzyby mogli rękodzielniczy ogół drogą odczytów zapoznać z postępami pracy.

Zaniedbano tego.

Na szczęście fortunny traf wynagrodził do pewnego stopnia zapomnienie muzeum, bo w Paryżu z prywatnej inicjatywy zebrano na rzecz muzeum od francuzkich i innych wystawców znaczną liczbę rozmaitych okazów.

A teraz zastanówmy się czy w samej rzeczy tak bezpożytecznie dla nas przeszła wystawa paryska?

Czy to, czego zapomniano nie jest choć w części do odrobienia?

Otóż zdaniem naszem—jest chyba.

Bo doprawdy na wystawę w końcu patrzyło zapewne, jeżeli nie dziesiątek lub więcej, to chociaż kilku ludzi specjalistów, którzy popracowawszy nad przedmiotem, potrafili wreszcie nam powiedzieć choć cokolwiek nauczającego — bo w końcu jeżeli zwrócimy się do niektórych sprawozdań z wystawy pomieszczonych w naszych pismach (są to wyjątki, o których wzmiankowaliśmy wyżej), znajdziemy i w nich sporo pożywnego ziarka.

Nie mówiąc już np. o sprawozdaniach z naszego działu na wystawie w *Tygodniku powszechnym*, gdzie najogólniej tylko, choć wielce trafnie, zestawiono na wstępie naszych wystawców i nasz przemysł z niektóremi tam pobliskiemi — zwrócimy tutaj uwagę na szczegółowe techniczne sprawozdanie z jednego z działów wystawy w *Ateneum* i na szereg cennych artykułów w jednem z pism tygodniowych p. t. „Drobny przemysł na wystawie paryskiej“.

Wszystkie te jednak artykuły czytane są przez małe tylko i to najmniej przedmiotem tym interesujące się kółko osób—a zresztą przypuszczać należy, iż autorowie ich potrafiliby się podzielić z ogółem wieloma innemi jeszcze a ważnemi spostrzeżeniami.

Dlatego też obowiązkiem ogółu jest ułatwić im, a również specjalistom, o których wyżej, poznajomienie rękodzielników z rezultatami owych badań...

Ogół zaś—zdaniem naszem—w danym razie zastąpićby znów powinna szlachetnej zawsze pełna inicjatywy i specjalnie przemysłem się opiekująca instytucja—muzeum przemysłowe.

Bez zaprzeczenia też, gdyby muzeum urządziło dla rękodzielników szereg odczytów komunikujących im te dla nas ważne specjalne postrzeżenia, jakie na wystawie poczyniono, zasłużyłoby sobie ono na najgoręcsze uznanie ogółu.

Przyznać nawet należy, iż zastąpienie projektowanych przez muzeum odczytów o własnościach ziemi ornej, którychby obecnie nie miał kto w mieście naszem słuchać, przez prelekcje o przemyśle na wystawie paryskiej byłoby wielce właściwe; odczyty zaś o ziemi ornej mogłyby się odbyć np. podczas świętojańskiego jarmarku.

Kwestja np. drobnego przemysłu u nas i za granicą, opracowana, jak rzekliśmy, w szeregu artykułów w jednem z pism tygodniowych, co nawet spowodowało do poruszenia tegoż przedmiotu *Gazetę rzemieślniczą*, wybornieby się nadawała do odczytu.

Wprawdzie, gdyby muzeum wzięło na swe barki wyżej wskazane chwalebne przedsięwzięcie, przywodziłoby to dlań bardzo znaczny trud w wyszukaniu prelegentów i przedmiotów do odczytu — lecz cóż bez kłopotu?

A cel w danym razie, dobro przemysłu krajowego—wart zachodu.

ZE ŚWIATA.

Earl of Beaconsfield zbiera hołdy od swych współziomków ze wszech stron świata...

W tych dniach przywieziono mu upominek z Kalifornji.

Jestto misterna szkatułka sporządzona ze złota i srebra, z adresem od anglików kalifornijskich.

Szkatułka nosi mnóstwo ozdób artystycznych, między innemi herb *premiera* brytańskiego.

Dar to cenny.

. . . .

„La reine Berthe“.

Ubiegłej niedzieli stała się rzecz w wielkiej paryzkiej operze niebywała!

Oto wśród śmiechu i gwizdania poniesiono do grobu zwłoki po raz pierwszy egzekwowanej partytury!!!

Ofiarą gustu paryżan padł Victorien Joncières, kompozytor młodej szkoły, śmiały krytyk muzyczny w *Liberté*, autor „*La reine Berthe*“.

W partyturze spotykać się tu dają na każdym kroku Gounod, Mayerber, Berlioz, Thomas i Rossini—libreto Barbier'a też nie wiele ma życia.

Audytorjum operę na miejscu parodjowało, zmieniając dumny przybytek ręką Garnier'a wzniesiony w bulwarowy teatrzyk.

Nad Sekwaną zawsze wesoło.

. . . .

Wagony... za pomocą żagli poruszane wchodzą obecnie w użycie w pomysłowej Ameryce.

Pociąg żaglowy w razie pomyślnego wiatru pędzi 50 kilometrów na godzinę.

Mechanizm żaglowy jest nader mało skomplikowany i być bardzo może iż ulepszony wyruguje w wielu razach dotychczasowy kosztowny system poruszania wagonów.

Ciekawy i oryginalny ma przedstawiać widok taki pociąg skrzydlaty, pomykający z rozdętemi żaglami...

Poczciwi ludziska nie na żarty jadą „z wiatrem“.

. . . .

Nowe zastosowanie mikrofonu.

Pewien obywatel w Kalkucie — pisze *Times of India*—zauważył, iż olej znajdujący się w wielkiem naczyniu w jego magazynie, niesłychanie szybko ubywa.

Aby wyśledzić złodzieja, ustawił on mikrofon przy naczyniu z oliwą, przeprowadzając drut do swego sypialnego pokoju.

W nocy, gdy wszyscy zdawali się zażywać błogiego snu, przemyślny obywatel posłyszał przez drut suwanie flaszek i przelewanie.

Pośpieszył natychmiast do składu, gdzie udało się mu pochwycić na gorącym uczynku złodzieja.

Był to jego służący...

. . . .

Od Złotego Rogu...

Zapewnie **niesłychany** dotychczas **konkurs** ogłosił minister finansów tureckich.

Naznacza on nagrodę za wynalezienie i wskazanie rządowi... nowych źródeł podatkowych.

Wiadomość tę—mniej zresztą prawdopodobną—podaje jedna z gazet niemieckich.

Si non è vero...

. . . .

Czy to też instynkt?

Pewien myśliwy Stephens w Mahrenberg, mieścinie austryjackiej, kupił od swego przyjaciela z Hermagor w Karyntji psa do polowania tęgo zaprawionego.

Pies ten z Hemagor został na najbliższą stację kolejową odprowadzony, tu umieszczony w skrzyni z otworami dla wdechania powietrza i przewieziony szczęśliwie przez nowego pana.

Z powodu iż kolej idzie przez most i bieży potem

Fukier usłyszawszy to stanął i załamując ręce zawoła żałosnym głosem:

— I ja mopanku mam dać moją córkę takiemu niecnocie, co kalumnje wyszukuje w jakichś starych szpargałach na mój ród? o! niedoczekanie jego.

— Nie gadaj waść, nie gadaj panie Michale, bo nie wiesz jako to jest. Bartek jest człek uczony i lubi czytać stare pisma. Ono w onej kronice znalazł ślad jakiś o skarbach tych, podobno nie wiedzieć nawet dobrze gdzie ich szukać należy...

Na te słowa Fukier aż podskoczył — przybiegł do Huttena, siadł podle niego i rzeknie:

— Mój panie Filipie prawdę li mówisz? znalazł ślad mopanku? jaki ślad, gadajże mi?...

— Ja nic nie wiem, nie chciał mi nic gadać... a i co mnie do tego? to jeno wiem, że tak jest, a powiem ci na ucho, że Bartek się odgraża na ciebie, że jeżeli mu dziewki twojej nie dasz, to on pójdzie do króla jegomości i skarby one odda na potrzebę Rzeczypospolitej...

— A to jakim prawem, tego uczynić nie może mopanku?

— Hm!—mruknie Hutten wysączając do reszty małmazję z lampki—król panie Michale zawdy jest królem i jak będzie chciał to weźmie, osobliwie w takiej potrzebie Rzeczypospolitej jako teraz...i co waść chudopacholek zrobisz? nic! Zresztą twoje li są skarby, znalazłeś je? nie! a więc są one tego co je znalazł i ten może z niemi czynić co jeno zechce...

— Ale to by była infamia mopanku! — huknie Fukier uderzając pięścią w stół aż wszystkie szklanice zadzwoniły.

— Ha! zwij to sobie waść jak chcesz ale skarby by ci wzięli. Tedy ja ci radzę, pogódź ty się z Bartkiem, daj mu twą dziewkę... a skarby mieć będziesz.

To rzekłszy Hutten żwawo powstał, chwycił za kapelusz i kłaniając się wyniósł się z izby cichaczem. Fukier został sam pogrążony w głębokich myślach.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA.

OBRAZKI Z ŻYCIA

przez

Autora „Kłopotów starego komendanta.“

Serja nowa.

(Ciąg dalszy.— Zobaczyć nr 293.)

— No no, nie stój darmo wójcie i nie czekaj!—słyszę głos Kostusia. — Ja się panie dobrodzieju nie rozerwę... Co tam most głupstwo, tu mamy ważniejsze rzeczy...

— Bo to ino, żeby jaśnie pan dał kartkę do leśnika na to drzewo...

— Mówię ci, teraz nie mam czasu! Zabierz wójcie radnych i cieślę Kownata i idźcie tam do mostu a my zaraz przyjedziemy...

— Jaśnie panie tylko, żeby to niedługo, bo szkoda mitręgi; dziś jarmark w mieście, to jaki taki ma sprzedać ćwiartkę, drugi soli kupić, a Fajbuś takoż chce jechać z areadarzem.

— Niech jedzie, na co nam Fajbusia.

— Jaśnie pan wie, że ja jestem niepiśmienny wójt, a Fajbuś na to mówiący jest pisarzem gminnym, to jakby co wypadło...

— Ale też nudzisz, niech cię Bóg kocha! mówię, idźcie do mostu i poczekajcie... Widzisz przecie mam gości i tego... Dziwny bo człowiek z ciebie wójcie, zdaje ci się, że ja nie mam nic więcej na głowie, tylko ten głupi most pod Krzykawką...

— Ludzie łamią wozy i ze starostwa już gadali...

— Niech gadają, niech łamią...

Na to ja wszedłem, więc wójt pokręciwszy kilka razy czapką w rękach, podrapawszy się po głowie, wyszedł, wzdychając ciężko.

Między obradującymi przy dużym stole w kancelarji pana Konstantego był i pan Wojciech Dębowski, a że to dziś jego imieniny, więc choć nie bardzo sympatyzowaliśmy z sobą, jednak złożyłem mu dość etykietalnie moje życzenia, napomykając żartem o synu, któryby mu się przydał...

— Eh, panie dobrodzieju, co tam! — mówi, dziękując mi dość obojętnie — ot lepiej, żeby pszenica poniosła się w cenie...

— I to potrzebne, i to się zda — rzecze uśmiechając się delegat Wtorkiewicz, zatopiony w rozpatrywaniu wielkiej mapy, rozłożonej na stole.

— A ja tu mam bardzo ważny list do ciebie Kostusiu — odzywam się podając mu pismo.

— List, od kogo?

— Od inżeniera. Wyjeżdżając, prosił mię, aby ci go oddać do rąk własnych.

— Sfiksował naprawdę. Toć przed godziną rozmawiał ze mną i po obiedzie wróci; prosiłem nawet żony, żeby mu tam co zostawili.

— Ma to być jakaś ważna sprawa, o której nie śmiał mówić.

— A niech go tam kaduk porwie z jego ważnością! To czysty swwizdrzał, wczoraj co skompromitował dziewczynię...

— Którą? Cóż on takiego zrobił?

— Nie umie tańczyć, a rwie się... Z Lorcią w tańcu upadł; cało oko ma dziś zasiniałe i płacze biedactwo...

— No, ale przeczytaj — mówię, zmartwiony przygodą Lorci — może właśnie przeprasza...

— Gdzie ja mam czas na czytanie jego listów! — zawoła, kładąc nierozpieczętowany list na biurku. — Sam widzisz, odkąd tu jesteś, czy ja mam czas nawet do utarcia nosa... Człowiek publiczny, panie dobrodzieju, to u nas tak: od rana do nocy tylko jakieś sprawy, kominy, delegacje, mosty, drogi, aż głowa mi pęka!

— Obowiązek obywatelski, służba krajowi — odzywa się na to jakby z drwiącym uśmiechem Wurstman, zdejmując szkła z nosa.

nad drugim brzegiem rzeki, pies nie mógł zatrzymać najmniejszego śladu.

Pan St. wprowadziwszy psa do siebie, począł go dobrze karmić dla oswojenia biedaka.

W kilka dni później S. został zmuszony udać się do Eibiswald w góry, wziął więc psa z sobą na próbę.

W chwili wszakże gdy go wypuścił z obroży pies znikł...

Trzeciego dnia otrzymuje p. S. z Hemagor wiadomość, iż pies dniem przedtem w stanie najokropniejszego zmęczenia stanął w progu swego dawnego pana.

Szlachetne zwierzę przestrzeń dwudziesto i pięcio milową przebyło w czternastu godzinach!

Za autentyczność faktu *Gr. Tay.* przed tygodniem poręczyła.

ROK 1878.

— *tc.* — Dominik Piskorski, indywiduum nieletnie, przeznaczone łaskawie do oczyszczania redakcyjnych koszy, znalazło dziś rano na stoliku jednego z reporterów naszych następujące notatki:

„Rok 1878! Przepyszny materjał! Jaka szkoda że nie mam czasu do zrobienia czegoś porządniejszego.

Mnie zawsze brak czasu...

Gdyby nie świeże morderstwo na ulicy Chłodnej, kto wie, czybym przed wyjściem numeru nie palnął artykuliku...

Byłaby to rzecz uczciwa i mógłbym się nawet całem nazwiskiem pod nią podpisać, co mi się tak rzadko zdarza...

Rok 1878!—co tu materjału, ze wszystkich pól, niw, zagonów, dziedzin, sfer i regionów!

Naprzykład:

Teatr:

Jubileusz Żółkowskiego (wraz z hołdem oddanym mu przez artystów).

„Pogodzeni z losem“.

„Artykuł 264“.

Rossi — Zakrzewski — Machwicówna.

Reżyserska korona cierniowa Tatarkiewicza.

„Siły i środki sceny naszej.“

Albo ze sfery naszej **literacko-dziennikarskiej:**

Spasowicz i Tarnowski.

Jubileusz Kraszewskiego.

Towarzystwo międzynarodowe literackie.

Transformacja *Nowin.*

Roczczulająca zgodność sprawozdań sądowych o sprawie z „Jakorem“.

Secesja w *Nowinach.*

Każdotygodniowe napady *Świątecznego* na braci po piórze.

Okręt, Schiff i jeszcze nowa kombinacja w *Nowinach.*

Malarstwo: „Grunwald“ Matejki i... i... i...

Rzeźba: ?

Muzyka:

Żeleński, jako głowa Towarzystwa muzycznego.

Pięćdziesiąt koncertów i jeden eksperyment estradowy (p. Wiktora Każyńskiego).

Filantropja:

dr Perlmutter.

Nekrologja (patrz *Tyg. illustr.*)

Polityka:

Nowy papież.

Wiktor Emanuel.

Hoedel.

Nobiling.

Kongres.

Okupacja Bosnji i Hercegowiny.

Moncasi.

Passamante.

Z sezonu.

Szach.

P. Dobiecki (bazar i tombola)

Ogródki.

Burza czerwcowa.

Wyścigi (jedno żebro połamane).

Grant i stąd ataki *Kolców* na jednego z moich kolegów.

Sprawy palące.

Kanalizacja (?)

Filje pocztowe(?)

Tramwaje (?)

Podrzutki (?)

Rolnictwo, przemysł i handel

Wystawa paryska.

Kongres leśny.

Wystawa w muzeum.

Podrożenie pism warszawskich.

Wynalazki:

Edisson i jego: mikrofon, megafon i jeszcze tam jakiś *fon.*

P. Jabłoczkow i świece elektryczne.

Otto Fraukenau (portmoneto-rewolwer).

Najwyższa wynalazczość!

P. Maciejowski i jego sposób na prasę.

A co czy nie tęga wiązanka?

Kto wie czybym się nie zdobył nawet na wyższe z danych tych poglądy.

W tej chwili doniesiono nam, że coś się tam zapaliło.....

Rzucam do kosza.

Nic z tego nie będzie.

Mój Boże! jak się u nas marnują talenta“.

— No ja też nie tego, służę panie dobrodzieju; ale fakt faktem, że nie mam czasu.

— I zasługa jest — dorzuca Wtorkiewicz — cała okolica z wielkiem tego... dla sąsiada, jak się to mówi... uznaniem... bardzo...

— Ładne mi uznanie — rzecze już trochę zadąsany Kostuś z pewną ironją w głosie — a kiedy szło o wybór na tego głupiego posła, to panie dobrodzieju nie. Ty haruj, ty rozbijaj się po powiecie, pisz, indaguj, ale do sejmu, to ksiądz ma lepszy rozum; jakby tam samych tylko cymesów wysyłano. Nie bójcie się, na drugi raz stanę ja z małych posiadłości i przejdę, jakem Drachowski tak przejdę, ale wtedy zaleję wam panie dobrodzieju sadła za skórę, popamiętacie co to Drachowski demokrata!

— Tego nie zrobisz Kostusiu — przerywa mu Dębowski, obcinając sobie scyzorykiem paznokcie — dość mamy już tych demokratów z miasta...

— Zrobię, jak Boga kocham zrobię, i będę krzyczał na całe gardło w sejmie za ludem. Naprzód panie dobrodzieju dyety poselskie won! szkoła w każdej wsi, a prestacje drogowe od konia albo od wozu...

Widząc, że rozmowa ta zaczyna przybierać kierunek sporu o rzeczach publicznych, do których mięszać się nie lubię, zabieram się do wyjścia.

— Gdzie idziesz? — mówi, chwytając mię za rękę.

— Na kawę, jeszcze nie piłem.

— Kazałem tu przynieść. Uważasz, tam w jadalnym pokoju straszny chaos... Teklunia prosiła, żeby was nie puszczać... A zresztą zdasz nam się przy naradach o tej nieszczęśliwej drodze...

— Sądzę—odzywa się Wurstman, zawsze z tym ironicznym uśmiechem na ustach — że tego pana znudzą nasze dysputy drogowe, do których trzeba mieć specjalne wiadomości i upodobanie.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

═ Według gazet rossyjskich, zasady, na których udzielane są obecnie kwalifikacje urzędnikom instytucyj rządowych, mają być z gruntu zmienione.

═ Kwestja zużytkowania funduszu Staszyca na coraz właściwszą wchodzi drogę, twierdzą nawet, że zostanie ona wkrótce rozstrzygnięta. Zapewne z funduszu tego urządzone będą sale zarobkowe dla biedaków wedle pierwotnego projektu; w tym celu pobudowany ma być specjalny pawilon przy domu przytułku i pracy za rogatkami wolskiemi. Do domu zarobkowego będzie się mógł udać każdy biedak, otrzyma on tam zajęcie wedle uzdolnienia.

═ W szpitalu św. Łazarza zaprowadzone wkrótce zostanie zbieranie danych statystycznych o ruchu i różnych właściwościach chorych, o których ważności dla nauki nie potrzebujemy mówić. Nowość ta jest w związku z podróżą d-ra Klinka do Petersburga celem przyjrzenia się tamtejszym urządzaniem tegoż rodzaju. Dr Klink na jednem z ostatnich posiedzeń towarzystwa lekarskiego odczytał ciekawe sprawozdanie ze swej podróży.

═ Dnia 23go b. m. odbędzie się w magistracie licytacja na dostawę 514 sążni bieżących płyt z szlązkiego lub norweskiego granitu celem urządzenia chodników na Nowym-Swiecie i ulicy Marszałkowskiej; wartość dostawy około czterech tysięcy rubli.

═ Już od dnia 15 grudnia r. z. urządzano przy cyrkułach lokale do ogrzewania się dla niezamożnych ludzi. Do dnia 21 grudnia wydatkowano na opalanie i oświetlanie owych lokalów a równie na kupno drzewa dla niezamożnych rs. 19 kop. 79; przez ten czas użytkowało z owego dobrodziejstwa 384 osób. Na dalsze rozchody na ten cel pozostaje jeszcze z zeszłorocznego remanentu rs. 95 kop. 55.

═ Ciekawe jest obliczenie, ile i od kogo pieniędzy weszło do funduszu na stypendjum ś. p. Girsztowta.

Podług obliczeń jednego z tutejszych lekarzy ofiarowali na stypendjum lekarze warszawscy rs. 1,488, aptekarze warszawscy rs. 8 (?!), aptekarze prowincjonalni—rs. 365, studenci uniwersytetu—rs. 50 kop. 50, felczerzy—rs. 12 k. 90 i wreszcie osoby prywatne—rs. 1,167 kop. 64.

Pomnik, jak wiadomo, ma być dłuta rzeźbiarza Ostrowskiego.

═ Jubileusz J. I. Kraszewskiego coraz głośniejsze budzi echa w świecie.

Wzmiankowaliśmy już o różnych tego rodzaju odezwach w gazetach rossyjskich.

Obecnie znów zaznaczyć winniśmy obszerniejszą o Kraszewskim i jego jubileuszu wzmiankę w gazecie *Nowosti.*

Poświęcono tam powieściopisarzowi naszemu cały feljeton p. t. „Rycerz pióra i jego jubileusz.“

Rzecz pisana sympatycznie choć nie bez usterek.

═ **Z literatury.**

* *Gazeta Polska* zapowiada na przyszły kwartał druk nowej wielkiej powieści Edwarda Lubowskiego p. t. „Cichy Jauek i głośny Franek“.

* W ostatnim numerze *Tygodnika illustrowanego* w szeregu udatnych rycin spotykamy też kopję akwareli Vogla przedstawiającą ulicę Miodową w r. 1795.

Byłoby rzeczą pożądaną, aby tego rodzaju rzeczy jak najczęściej ze zbiorów prywatnych wychodziły na jaw.

* Wyśmienity jest ostatni rysunek Chełmońskiego zamieszczony w *Tygodniku powszechnym.*

„Podróż na Ukrainę“ przypomina nam najlepsze prace utalentowanego artysty.

* Tu zwracamy uwagę na prospekt *Tygodn. powszechnego,* w którym wydawca wymienia premje dla swych prenumeratorów.

Tym razem są to okazałe olejodruki.

═ **Z muzyki.**

* P. Bronisław Dobrzyński uwiadamia za naszem pośrednictwem prenumeratorów „Symfonji J. F. Dobrzyńskiego“, iż z powodu nieprzewidzianych przeszkód wydawnictwo jej odłożone zostało do pierwszego półrocza 1879 roku.

* Na jednym z koncertów Towarzystwa muzycznego w Wiedniu wystąpiła z powodzeniem utalentowana śpiewaczka p. Róża Horecka.

Sukces zjednał też sobie tu rodak nasz, skrzypek Wł. Frydberg.

* Jeden z naszych przyjaciół miał w tych dniach sposobność słyszeć amatorkę pannę Sobierańską.

Jestto mezzo-sopran wiele obiecujący, godzien szerszego rozwinięcia.

* Jutro w Towarzystwie muzycznem odbędzie się zwykły wieczór piątkowy urządzony staraniem p. Maksymiljana Makowskiego.

* Dnia 20 b. m. członkowie resursy kupieckiej urządzają w swych salonach dla siebie i swych rodzin koncert, z którego dochód pójdzie na rzecz rodziny po ś. p. Czarnomskim, profesorze konserwatorjum.

O zamiarze tym już donosiliśmy.

═ Żółkowski na zakończenie roku starego zagrał „Starego jegomości“.

Wiadomo, że w obrazku tym jest scena, w której Żółkowski „Jegomość“ patrząc w lusterko składa sobie życzenia z powodu rocznicy swych urodzin.

Otóż we wtorek Żółkowski wypowiadając wyrazy: „Życzę staremu jegomości“ — zwrócił się do widzów i dodał: i łaskawej dla mnie publiczności wszelkich pomyślności.

Noworoczne to życzenie Żółkowskiego publiczność nagrodziła takim gromem oklasków, że lękaliśmy się czy od nich nie popękają mury teatru.

═ Był bal „sylwestrowski“ w Dolinie Szwajcarskiej.

Były na nim maski, nie zbrakło też śmiechu i wrzawy.

W końcu wszakże ukazał się w kontramarkarni niedostatek paltotów.

Stało się to za sprawą złych ludzi, dybiących na cudzą własność.

Kołdry dały na razie ratunek a historja cała pewno się dziś rozjaśni.

Wielu więc rozpoczęło nowy rok dość... chłodno.

═ Cukiernik i kapelusz.

W tych dniach w londyńskiej illustracji widzieliśmy drzeworyt przedstawiający izbę posiedzeń parlamentu angielskiego.

Członkowie, parowie i przedniejsi męże Albionu siedzieli tam na tradycyjnych ławach—w kapeluszach.

Jakże wielkim głosem wykrzyknąłby na ten widok właściciel pewnej cukierni na placu Teatralnym, który nie pozwala nawet w swym *fumoarze* nakrywać głów.

Nadmienić należy, że sposób, w jaki sobie postępuje ów cukiernik, nie jest wcale grzeczny...

W tej samej cukierni bywają często artyści teatrów i korzystają z niektórych przywilejów.

Wiecież, jaką im niespodziankę sprawił na nowy-rok gwałtowny cukiernik...

Oto podwyższył niższą dla nich dotychczas cenę kawy.

Ciekawe są motywa podwyższenia.

Cukiernik nasz twierdził mianowicie, że nie chce, ażeby w jego zakładzie bywali artyści, literaci i tym podobna „hołota".

Sądzimy, że „hołota" nie omieszka zadość uczynić życzeniom rozgoryczonego cukiernika.

= **Wypadki.**

* Podrzutków codzień przybywa.

Wczoraj znów na placu Wareckim podniesiono jakąś biedną dziecinę, płci żeńskiej; na Mazowieckiej zaś pod nr 1 znaleziono chłopczyka w bramie domu, owiniętego w starą bieliznę.

Biedne dzieciny nowy rok zaczęły w szpitalu Dzieciątka Jezus.

* Wczoraj zaszły trzy wypadki przejechania.

Dorożkarz nr 349 przejechał stróża domu nr 11 na Krakowskiem-Przedmieściu, a na rogu ulicy Przechodniej i Żelaznej Bramy podniesiono mocno pijanego człowieka ze złamaną ręką lewą powyżej łokcia.

* Wczoraj w południe w ogrodzie Saskim stójkowy spostrzegł i zabił psa wściekłego.

* Na ulicy Topiel wiatr przewrócił płot drewniany na posesji hr. Uruskiego.

* Wczoraj około godziny jedenastej rano wybuchł na Szerokim Dunaju ogień.

Płomienie ukazały się w fabryce waty pod nr 8.

Topornicy oddziału ratuszowego ogień ugasili.

= Dziś rano, około godziny 8-ej, na ulicy Chłodnej, spełniono **straszną zbrodnię.**

Wyrobnik jakiś rzucił się z toporem na przechodzącego tamtędy człowieka i zabił go na miejscu!

Ofiarę zbrodni nawpół martwą odwieziono natychmiast do szpitala przy domu przytułku istniejącego.

Z papierów przy nim znalezionych pokazało się, że był to starozakonny Josek Kotlicki, zajmujący się drobnym handlem.

Lat liczył około 40.

Zbrodniarza aresztowano — nazywa się podobno Różycki.

Przyczyna zbrodni niewiadoma.

— Żona kominiarza w Iłowie za Sochaczewem powiła przed dwoma miesiącami troje bliźniąt. Pomimo jednak ubóstwa karmić ich sama nie może, bo choruje ciągle na wrzód w piersi i zmuszona jest kupować mleko dla niemowląt. Prócz bliźniąt rodzina ta żywiła troje starszych dzieci. Tymczasem ojciec ich zachorował na suchoty i oto w tych dniach zakończył życie, a jednocześnie umarł i syn pięcioletni, tak że dwa pogrzeby razem się odbyły. Obecnie wdowa i sieroty pogrążone są w największem nieszczęściu i biedzie. Pragniemy gorąco by wiadomość ta doszła do uszu i serca mieszkańców okolic Iłowa.

— W miejsce *powinszowań noworocznych* złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

dla najbiedniejszych do uznania redakcji:

Tekla Błeszyńska rs. 2; dr. A. Ostrowski z żoną rs. 3; dr Nencki rs. 3; Marja i Adam Kołukowscy rs. 1; Jasiński Jan, sędzia, rs. 3; Alfred Grodzki z żoną rs. 3; Maksymiljan Poznański z żoną rs. 3; Wieniawski Józef rs. 3; Michał Markiewicz rs. 1, Maksymiljan Fajans rs. 2; dr L. J. Grün z żoną rs. 3; Feliks i Franciszka Wojciechowscy rs. 2; Karol Aquilino rs. 5.

na szpitalik dziecięcy (ul. Aleksandrja):

Antoni i Gabryela Wrotnowscy rs. 3.

na szpitalik dziecięcy imienia Bersohnów.

Władysław Muttermilch rs. 3.

dla biednych uczni:

Aleksander Zawadzki rs. 1; Adam Kowalski rs. 1; Józef Brzeziński rs. 3; Wiktor Barzewski, inżenier rs. 2; Antoni Krajewski, nauczyciel gimn. rs. 2.

dla Towarz. dobroczynności:

Jakób Natanson z żoną rs. 3; Henryk Natanson z żoną rs. 3; Juljusz Wertheim z żoną rs. 5.

dla biura nędzy wyjątkowej:

Antoni Osuchowski rs. 3; Władysław Kiślański rs. 10; T. A. Werner rs. 5.

dla rodziny poparzonej naftą:

Jan Janowski. z ulicy Włodzimierskiej rs. 5; Leopold Meyer rs. 5.

na osady rolne:

August Stolzman rs. 3; Marja i Karol Gostomscy rs. 3; baron Jan Lesser rs. 3.

dla instytutu jałmużniczego wstydzących się żebrać:

Marja i Paweł Wiśniewscy rs. 1; Szymon Landau z żoną rs. 3.

na elementarze dla roznosicieli pism:

Teofil Jerzy Lisowski rs. 1.

Eleonora Daszewska, dla najbiedniejszych rs. 6 i dla biednego studenta rs. 6.

— We wtorkowym spisie ofiarodawców wydrukowano błędnie Runicka zamiast *Rusiecka*.

— *A. n.* Składam rs. 1 dla osad rolnych na intencję, abym się nie zszedł z człowiekiem równie niedelikatnym względem kobiet, jak pan tytułujący się „doktorem." z którym miałem nieporozumienie o dorożkę w niedzielę wieczorem przy św. Duchu. — *H.*

— Rada opiekuńcza ochrony imienia Baudouina, zaprosiła p. Franciszkę Wróblową na opiekunkę ochrony przy ulicy Piwnej.

— W dniu 5 stycznia r. b., to jest w przyszłą niedzielę o godzinie 10 i pół zrana, odbęzie się w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr 56/370 kwartalne posiedzenie ogółu członków archikonfraternji literackiej, o czem seniorowie zawiadamiając pp. protektorów i szanownych współbraci, o liczne zebranie się mają zaszczyt upraszać.

Nekrologja.

† W dniu 4 stycznia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Anny z Kopystyńskich **Ziemkińskiej,** odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —24449

† Szanownemu duchowieństwu oraz Jks. Wróblewskiemu za bezinteresowne wyprowadzenie zwłok i wypowiedzenie nad grobem słów pociechy, jako też wszystkim, którzy uczestniczyli w tym smutnym obrzędzie, oraz panom, którzy ponieśli do grobu ukochane nam zwłoki, serdeczne „Bóg zapłać." Pozostałe dzieci z familją *Rudzieńscy.* —24397—

† Dnia 18-go grudnia r. b. zmarła w mieście gubernjalnem Siedleach, Helena z Celińskich **Hoyer,** wdowa po b. lekarzu powiatu siedleckiego. Pozostali synowie składają najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim pp. lekarzom m. Siedlec i aptekarzowi p. Pauli, za niesienie najzupełniej bezinteresownej pomocy lekarskiej w kilkonastoletniej chorobie zmarłej, jak również miejscowemu katolickiemu duchowieństwu i wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli odprowadzić zwłoki zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku. —24379

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 1-go stycznia.—Minister wojny wydał rozporządzenie, aby pomiędzy zwycięztwami, które zapisane zostaną na nowych chorągwiach armji francuzkiej, umieszczono także zwycięztwo pod Bapaume.

× **Paryż** 31-go grudnia. — Składka otwarta w dzienniku *Bien public,* nazajutrz po śmierci Thiersa, celem postawienia pomnika w Paryżu, przyniosła sumę 44,153 fr. 75 centymów. Najwyższą składkę oznaczono na franka. Wzięło w niej udział 55,423 osób.

× **Paryż** 31-go grudnia.—Ministerjum handlu poleciło wydrukowanie sprawozdań z kongresów i konferencyj odbytych podczas wystawy powszechnej. Całe wydawnictwo liczyć będzie 35 tomów. Sprawozdania z trzydziestu dwóch kongresów wyjdą każde w osobnej księdze Trzy tomy poświęcono sprawozdaniom z ważniejszych konferencyj.

× **Nizza** 1-go stycznia.—Panuje tu niebywałe zimno; woda na ulicach „miasta wiecznej wiosny" zamarzła.

× **Fryburg** 31-go grudnia.—Odbyła się tu ostateczna rozprawa w głośnej sprawie Henryki Ruchat, która rozmyślnie zamordowała swoją czternastoletnią córkę. W sali sądowej napływ publiczności niezmierny. Na twarzy obwinionej widoczne są ślady bezsenności i cierpienia. Trybunał, po werdykcie przysięgłych, jednomyślnym co do winy i rozmysłu, i odrzucający 9 głosami przeciw 3 okoliczności łagodzące, skazał podsądną Ruchat na dożywotnie więzienie.

× **Wiedeń** 1-go stycznia. — Niektóre tutejsze dzienniki twierdzą, iż hr. Alfred Potocki ma być wkrótce po raz drugi powołany do Wiednia.

× **Wiedeń** 1-go stycznia.—Dziennik urzędowy wychodzący w Serajewie ogłosił rozporządzenie szefa rządu krajowego w Bośnji i Hercegowine, jenerał-zbrojmistrza Wilhelma ks. Wirtemberskiego, mocą którego tenże rząd z dniem 1-ym stycznia 1879 rozpoczyna pełną swą działalność.

× **Wiedeń** 1-go stycznia.—Wczoraj aresztowano tu znanego sportsmana oficera honwedów Zubowicza. Dopuścił on się zaburzenia porządku publicznego. Przed oddaniem go do sądu zbada stan jego umysłowy specjalna komisja lekarska, jest bowiem posądzenie, iż Zubowicz cierpi chwilowe obłąkanie.

× **Lwów** 1-go stycznia. — W tych dniach w majętności swej Usłowie zgasła Małgorzata Lipinska, synowa znamienitego skrzypka Karola Lipińskiego. Testament jej jest nader oryginalny. Przekazuje nim zmarła dobra Usłów na własność towarzystw muzycznych we Lwowie, Pradze i — Neapolu!

× **Lwów** 1-go grudnia.—Dyrekcja teatrów, prócz wielkiej sceny w gmachu hr. Skarbka, otworzyła dziś drugą, mniejszą, przeznaczoną wyłącznie dla komedji i dramatu nazwawszy ją: „teatrem rozmaitości."

× **Gdańsk** 1-go stycznia.— Wkrótce stanąć ma tu dworzec centralny; pozwolenie ministra wojny, po długich wyczekiwaniach, uzyskano.

× **Odessa** 31-go grudnia. — Wczoraj po nabożeństwie w miejskim szpitalu nastąpiła uroczysta inauguracja stowarzyszenia sióstr miłosierdzia.

Przegląd polityczny.

Trudno było gorzej pod względem wiadomości politycznych zakończyć stary rok, jeżeli wszelki brak takowych oznaczać ma złe zakończenie. Nie zdarzyło się bowiem ani razu w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy, aby telegramy i dzienniki świeciły takiemi pustkami co do treści politycznej jak w początkach bieżącego tygodnia. Święta uśpiły zupełnie akcję dyplomatyczną; jedynym wypadkiem większego rozgłosu jest chyba zatarg beja Tunisu z rządem francuzkim. Rzecz się miała tak: Niejaki hrabia de Saucy zawarł przed kilkoma laty układ z bejem względem założenia w Tunisie stadniny; dochodowawszy się 60 rasowych koni, de Saucy zrzucił się z układu pod pretekstem, że bey nie dotrzymał zobowiązań.

Hrabia żądał zwołania ankiety, popierał go w tem konsul francuzki a nawet sam pan Waddington, ale bey uparł się przy swojem i zagroził nawet, że jeżeli de Saucy nie opuści zajmowanych lokalów i gmachów nie zwróci do dnia 9 grudnia, rozkaże użyć przemocy. Według obowiązujących przepisów nie wolno beyowi nachodzić mieszkania europejczyka, ale to go nie powstrzymywało od wysłania oficerów i janczarów do hrabiego, aby go przemocą wydalić.

Kiedy de Saucy oświadczył, że wraz z konsulem francuzkim bronić się będzie napaści, wysłannicy beya odstąpili.

France, która całe to zajście opisuje szczegółowo, stara się nadać mu powagę wielkiego faktu politycznego i donosi, że gabinet francuzki postanowił poprzeć przedstawienia ministra Waddingtona wysłaniem pancerników do la Goulette i zażądać od beya formalnego przeproszenia całego konsulatu, dymisjowania urzędników, którzy brali udział w tej sprawie, a wreszcie zapewnienia hrabiemu de Saucy jego praw na lat dziewięćdziesiąt.

Inne dzienniki utrzymują, że bey umyślnie wywołał cały ten zatarg, aby się przekonać o właściwych celach Francji względem Tunisu i wybadać usposobienie dzisiejszego rządu dla siebie.

National potwierdza, że rozpoczęte zostały rokowania z Tunisem z powodu napaści na hr. Saucy, przeprowadzone ma być szczegółowe śledztwo w tej sprawie. Rząd chce utrzymać tylko powagę praw i wpływy Francji, ale nie myśli o żadnej modyfikacji stanowiska francuzkiego na morzu Śródziemnem.

Bardziej niż kiedykolwiek przydałby się teraz beyowi taki doradca jak Cheireddyn basza, dzisiejszy wezyr sułtana, zajmujący to stanowisko z niepewnością jutra.

Presse i *Pol. Cor.* zamieściły streszczenie rozmowy, jaką korespondent jakiegoś turkofilskiego pisma miał z Cheireddynem. Wielki wezyr naszkicował mu w krótkości program swej polityki, która wpierw ma się zająć ułagodzeniem zewnętrznych zatargów i nieporozumień, a dopiero potem zabrać się do reform wewnętrznych wraz z parlamentem na podstawie ustaw. Cheireddyn zapowiedział przy tej sposobności bliskie pogodzenie się z Rossją i Austrją, jeżeli ta ostatnia uczyni zadość prostej formalności i uznać zechce w zasadzie zwierzchnictwo sułtana nad zajętemi prowincjami. Z Grecją jak wiadomo układy już się rozpoczęły; sam wezyr przyznaje, że Porta bardzo mało ofiarowuje Grecji. Ale żywotne interesa państwa nie pozwalają dać więcej. Plany i zamiary wezyra przedstawiają się całe dobrze, ale czy można ich stanowczości zaufać? Cheireddyn nie taił tego wcale, żaden minister sułtana nie może posiadać w zupełności jego zaufania, i że tacy dyplomaci i mężowie stanu jak Thiers, Guizot, Palmerston wobec chorobliwej podejrzliwości Abdul-Hamida, nie wiele zdziałaćby potrafili.

W dniu wczorajszym sułtan, jako konstytucyjny monarcha — miał zaprowadzić na swoim dworze pewną innowację i przyjmować posłów zagranicznych, przyczem zamierzał wypowiedzieć mowę politycznej treści.

Telegram z Konstantynopola donosi o burzliwem posiedzeniu całego gabinetu, które się zakończyło wyjściem sułtana. Utrzymują, że Chereiddyn ustąpi wkrótce sam znajdując opór w przeprowadzeniu swych projektów w duchu konstytucyjnym u sułtana i Osmana baszy.

Obniżka kaimów grozi nową katastrofą dla skarbu Turcji, obawiają się w stolicy zaburzeń i rozruchów ludności, z którą w danym razie połączyłoby się i wojsko niepłatne od dawnego czasu i zniechęcone do takiej służby.

H. T. B. donosi, iż sułtan własnoręcznie napisał list do Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra z prośbą o zmniejszenie kontrybucji wojennej. Prywatne interesa finansowe Abdul-Hamida muszą być także wielce nadszarpnięte, skoro według *Pol. Cor.* zaproponował on rządowi angielskiemu zakupno jego prywatnych posiadłości na Cyprze za cenę 5600 funtów. Praktyczna Anglia daje tylko 25000, targ jeszcze nie ukończony.

Kampania afghanistańska zatrzymała się znowu na drodze ku ostatecznemu rozwiązaniu. Wiadomość zbyt pochopnych dzienników angielskich o przybyciu

Jakóba Khana do Dżellalabadu nie sprawdziła się do tej chwili. Nie wiemy też nic nowego o postępach układów pokojowych, wnioskowaćby tylko należało, że anglicy tak są pewni swoich tryumfów, iż lord Lytton wicekról indyjski wysłał już polecenia do jen. Robertsa, aby tenże od plemion pogranicznych zamieszkujących dolinę Kurrum odebrał przysięgę na wierność Anglji. Jeżeli *Standard* donosi wiadomość prawdziwą, to nastręcza się jeszcze pewna wątpliwość co do ostatnich wyników tej przysięgi; zdarzyć się jeszcze może, iż kampania w Afghanistanie poparta odstępstwem niektórych plemion wywoła reakcję w kraju i uzbroi ludność innych prowincji przeciw odstępcom, a wówczas wybuchnąć gotowa wojna domowa. Stosunki wewnętrzne Afghanistanu, skutkiem ucieczki emira, zamąciły się. Jakób Khan znalazł silne poparcie dwóch plemion najliczniejszych, plemiona Ghilza i Barakza.

O ile wojna regularnych zastępów zbrojnych wychodziła na korzyść anglików, o tyle gerylasówka mogłaby wyjść na ich szkodę, jeśli wogóle Jakób Khan nie okaże więcej pokojowego usposobienia od swego ojca i na wybuch gerylasowski dozwoli.

Z Kabulu przysłano ciekawą wiadomość niesprawdzoną dotychczas, lecz prawdopodobną, że emir Szir-Ali wybrał się do Petersburga, aby tam osobiście wyjednać sobie interwencję mocarstw na swoją korzyść.

Telegram z Bukaresztu pop datą 30-go grudnia doniósł, że wybory do zgromadzenia notablów bulgarskich ukończone zostały. W dniu 18-tym b. m. przystąpią oni do wyboru księcia udzielnego w Tirnowie. Zgromadzenie składać się będzie z 230 członków, pomiędzy którymi znajduje się 75 urzędników i 30 duchownych.

O kandydatach do tronu bulgarskiego nie słychać jakoś, pogłoski wskazują tylko ks. Battenberskiego, jako kandydata najwięcej popularności posiadającego.

Telegramy prywatne.

Rzym 30-go.—*Popolo Romano*, donosi że dziś rada minist. porozumiała się między sobą co do celnego modus vivendi z Austro-Węgrami.

Londyn 31-go. — Dnia 30 b. m. telegrafują *Standardowi* z Bombaju, że wielkorządca Kandaharu przygotowuje się do energicznej obrony i nakazał tłumne powołanie mieszkańców pod broń.

Glasgów 31-go.— Pierwsza rata spłaty akcjonarjuszy banku City of-Glasgow wyniosła tylko 800,000 f. sterlingów, zamiast 2,000,000.

Drezno 31-go.—W kołach dobrze powiadomionych nie wierzą tu doniesieniu gazet, według którego następca tronu austryjackiego ma poślubić księżniczkę Matyldę, córkę saskiego księcia Jerzego. Potrzebuje też stwierdzenia i druga pogłoska, że tenże sam arcyksiąże Rudolf zaręczył się już z arcyks. Antoniną toskańską również synowicą króla saskiego.

Paryż 31-go. — Arcybiskup paryzki przygotowuje protest i tłumne petycje do izby przeciw usunięciu nauczycieli zakonnych ze szkół gminnych.

Londyn 31-go. — Jenerał Roberts zwołał do fortu Kurrum durbar (sejm) przywódzców afghańskich szczepów pogranicznych. Przywódzcy chętnie się stawili. i Roberts im oświadczył, że odtąd do Anglji należeć będą i rządowi angielskiemu składać mają przysięgę hołdowniczą. W Kalkucie krąży pogłoska, że emir wyjechał do Petersburga, aby tam wyjednać sobie na swoją korzyść interwencję mocarstw.

Kraków 31-go. — Sejm galicyjski ma być zwołany w marcu.

Berlin 31-go. — Rada związkowa postanowiła dziś przesłać list księcia kanclerza komisji wyznaczonej do rewizji taryfy, ale pod tem ogólnem zastrzeżeniem, iż krok taki wcale nie znaczy solidaryzowania się rady z całą treścią listu. Niektóre rządy zapisały nawet odpowiednie deklaracje do protokółu.

Rzym 31-go. — *Osservatore Romano* zamieszcza list papieża do kolońskiego arcybiskupa Melchersa w przedmiocie sporu kościelno-państwowego Leon XIII wymienia przedsiębrane przez siebie, od czasu wstąpienia na tron, kroki w celu doprowadzenia do pokoju i stwierdza, że dotąd one nie przyniosły żadnego owocu. W końcu papież zaleca modły biskupom niemieckim, duchowieństwu i wiernym, ażeby Bóg do łagodniejszych postanowień skłonił serce szlachetnego i potężnego cesarza Niemiec oraz serca jego doradców. W tym celu nakazuje modły we wszystkich kościołach niemieckich.

Paryż, 31-go.— Stronnictwa reakcyjne rozpuszczają znowu pogłoski o nieporozumieniach w łonie ministerjum i o możliwości dymisji gabinetu po wyborach senatorjalnyah; zdaje się jednak, że to tylko manewr wyborczy. *Moniteur universel* zapewnia, że marszałek jest przekonany, iż gabinet dalej przetrwa, chociaż nicby też nie miał przeciw przyjęciu usług Gambety; abdykowałby jednak, gdyby izba postanowiła stawić w stanie oskarżenia ministrów.

Londyn, 31-go.— Jeszcze dotąd nic nie wiadomo, czy Jakób chan istotnie przybył do Dżellalabadu. Wczoraj rząd odebrał depesze, które o tem nic nie wspominają, że stosownie do instrukcyj Lyttona Roberts traktuje już dolinę Kurumu jako terytorjum angielskie. Ostatnia rada gabinetowa w Osborne nie miała żadnej doniosłości politycznej; postanowiono tylko na niej mianować księcia edymburskiego admirałem.

Paryż 31-go. — *National* potwierdza, że rozpoczęte zostały rokowania z Tunisem z powodu zajścia hr. Saucy. Dziennik pomieniony dodaje, że zanim Francja poweźmie decyzję co do zachowania się w obec zajścia, musi być wprzód wyprowadzone śledztwo. Rząd utrzyma powagę praw i wpływu Francji, ale nie myśli o żadnej modyfikacji stanowiska francuzkiego na morzu Śródziemnem.

Ateny 31-go. — Pułkownik Grivas mianowany został ministrem wojny

Petersburg 31-go. — Rada państwa zatwierdziła wnioski dotyczące nowych podatków, przedstawione przez ministerjum finansów. Wnioski tę, jak donosi *Agence Russe*, odnoszą się do podatków od stempli, wyrobów spirytusowych (likierów), biletów pasażerskich na drogach żelaznych, ubezpieczeń i bawełny z wyjątkiem sprowadzonej z Azji. W Astrachanie wybuchła silna epidemja.

Paryż, 1-go.— Władze republikańskie przez cały czas wyborów zachowały najściślejszą neutralność, reakcyonerzy nie mogą zatem się uskarżać, pomimo to wiadomości o wyborach brzmią korzystnie dla repuliki. Z Londynu donoszą: Anglja zaproponowała sułtanowi utworzenie milicji azjatyckiej z wojowniczych szczepów, dowodzonej przez angielskich oficerów, nad wypłacaniem żołdu ma czuwać Anglja.

Londyn, 1-go.— Rząd nie otrzymał żadnej wiadomości o przybyciu Jakóba chana do Dżellalabadu. Wszystkie szczegóły w tym przedmiocie donoszone, są prostym wymysłem.

Korespondent *Standarda* z Bombaju donosi, iż rozeszła się pogłoska, jakoby gubernator Kandaru poczynił polecenie co do silnego wzmocnienia miejscowości. Cała ludność męzka została powołaną, a lud odpowiedział chętnie na wezwanie i oświadczył gotowość obrony.

Wiedeń 1-go. — Elekcja księcia bulgarskiego dopełniona zostanie w Tyrnowie d. 18 stycznia. Ks. Dondukow-Korsakow zawiadomił ludność przez okólnik, że przy wyborach, jako wyborcy bezpośredni wybierani być mają tylko członkowie zarządów okręgowych, miejskich, tudzież sądów. Ze strony rossyjskiej silnie agitują za kandydaturą ks. Batenberga.

Konstantynopol 1-go stycznia. — Minister spraw zagranicznych Karateodory-basza uwiadomił posła rosyjskiego ks. Łobanowa-Rostowskiego, że rada gabinetowa postanowiła doprowadzić do końca układy z Rosją o stanowczy traktat pokoju. Rosja zdecydowała się przyjąć w rublach papierowych indemnizację wojenną, traktatem San-Stefano stypulowaną, co odpowiada zredukowaniu tej indemnizacji o 40%.

Wiedeń 1-go. — Jak donosi *Polit. Cor.*, wczoraj po południu w ministerjum spraw zagranicznych podpisano włosko-austrjacką konwencję, według której dotychczasowy włosko-austrjacki traktat handlowy pozostaje obowiązującym przez styczeń, aż do 1-go lutego, z tym jedynie wyjątkiem, że sprowadzone z Włoch artykuły podlegać będą nie dotychczasowej taryfie konwencyjnej, lecz przepisom nowego włosko-austrjackiego traktatu handlowego.

Rzym 1-go. — Przywóz bydła z Niemiec został wzbroniony.

Berlin 1-go. — Radzie związkowej złożono od stowarzyszenia wolnego handlu spokojny ale stanowczy protest przeciw protekcyjno-celnemu programowi ks. Bismarcka.

Kurs giełdy warszawskiej,— dnia 2 stycznia 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	153.45—30—15	150.45	—.
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.	10.36	10 38	—.
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	124.27½—20	124 35	—.
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.	132.75—60	132 90	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100 —	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100—100.05	100.30	—.—
" " " małe.	100.—	100.25	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	—.—	95.80
" " " II.	—.—	95.90	—.—
" " " III.	95.50	95.65	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	89 30	89.45	—.—
" " małe	—.—	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	238 50	239.—	—.—
" " 1866	—.—	236.—	—.—
5% Listy zastaw. rossyjskie.	—.—	—.—	—.—
Pożyczka wschodnia	91.80	92.—	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125	—.	—.—	248 50
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.—	81 50
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.—	87 50
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.—	129.—
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.—	118.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—.	—.—	—.—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.—	136 —
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.—	—.—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	170.—	250 —
Akc Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	—.—	570.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. Towarzys. fab. machin	—.	—.—	—.—
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów od listów zast. $11\frac{1}{10}$ nowych $15\frac{5}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $126\frac{2}{5}$ — m. Łodzi $81\frac{17}{19}$ listów likwidacyjnych $34\frac{2}{5}$ obligów skarbowych $101\frac{1}{10}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $231\frac{7}{10}$ 2-ej emisji $154\frac{2}{5}$

Monety: Półimperjały rs. 8 60 — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 35 — — marki niemieckie rs. — kop. $51\frac{1}{4}$ **pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop.** $88\frac{3}{4}$

— Wiele osób uskarża się, że zrana, po przebudzeniu się, doświadcza ciężkości w dychawkach, a w głębi gardła—niemiłego duszenia, jak gdyby pochodzącego od skupienia się tam skrzepłego śluzu i flegmy. Usiłowania, które się czyni dla wyrzucenia tych skupień, powodują kaszel, nudności a często nawet i chęć do wymiotów, aż dopiero po jednej lub dwóch nawet godzinach podobnej męczarni zdoła się nareszcie uwolnić kanały oddechowe od wszystkiego, co w nich tamowało wolny ruch powietrza. Oddaje się zatem wielką usługę osobom cierpiącym na tę przykrą dolegliwość, wskazując im na nią lekarstwo, które jest poprostu smoła. Działa ona najskuteczniej we wszystkich chorobach kanałów oddechowych. Dosyć jest zażyć, przez dni kilka, podczas obiadu i wieczerzy, dwie lub trzy kapsulki Guyot'a zawierające w sobie smołę w stanie najczystszym, ażeby doznać znacznej ulgi i daleko śpieszniej jak używając różnych innych lekarstw, które przytem są najczęściej skomplikowane i kosztowne.

Można śmiało twierdzić, że na dziesięć osób cierpiących na te dolegliwości poranne, dziewięć niezawodnie się od nich uwolni używaniem tych kapsulek Guyot'a przez czas niejaki. A można sobie tego używania nieco dłużej pozwolić, ponieważ flaszeczka zawiera 60 kapsulek, tak, że koszt dzienny wynosi od 4 do 6 kopiejek.

Ponieważ rozpowszechnione kapsulki dały pochop do naśladownictwa, przeto p. Guyot poręcza tylko za te, na których etykiecie jego nazwisko jest trzema kolorami wydrukowane.

Kapsulki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. —2—5—20985—

— **Konsulat królewsko - hiszpański** w Warszawie podaje do wiadomości publicznej, że stosownie do wydanych obecnie przez rząd hiszpański przepisów celnych, osoby wysyłające po raz pierwszy towary swe z kraju tutejszego do Hiszpanii, powinny dołączać do fracht-briefów deklarację, zawierającą opis przesłanego towaru z wymienieniem jego nazwy, pochodzenia i wagi, opatrzoną własnorecznym podpisem osoby wysyłającej, poświadczonym przez miejscową władzę policyjną i zalegalizowanym przez konsulat. Przy następnych zaś wysyłkach dostatecznem jest samo zalegalizowanie podpisu tychże osób na wzmiankowanych deklaracjach, z pominięciem poświadczenia owego podpisu przez miejscową władzę policyjną, lecz w takim tylko razie, jeżeli osoba wysyłająca towar zamieści swój własnoręczny podpis przy pierwszej wysyłce w zaprowadzonej na ten cel w konsulacie księdze rejestrowej. —24447—

— Doktor **Lenartowski** w dniu dzisiejszym wyjechał z Warszawy na dni kilka, o powrocie zawiadomi. —10—

— W szkole 4-klasowej realnej przy ulicy Orlej nr 4, zapis na drugie półrocze tak dawnych, jakoteż i nowowstępujących uczniów zacznie się 7 stycznia, a kurs nauk 9 stycznia r. b. Tamże jest pomieszczenie jeszcze dla dwóch pensjonarzów.

—24459—1—6 *Ludwik Wyrożembski.*

— Doktor medycyny ***Józef Wszebor*** powrócił do Warszawy. —24460—1—2

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 0 w południe zimna st. 0 (Reaumura 758 Odmiana.)

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 3 cali 8.

Cena okowity z dnia 2 stycznia.
78% z akcyzą kop. 7 od %.
Hurtow. skład. wiadro 6.77⁹ — — g. 2.20½— (z dodat.
Pojedyn, szyn. „ 6.88⁷ —6.94⁵ g. 2.24 - 2.26) 2%
Stosunek garnca wiadra 13—40 garncy.

Potrzebne są

PANNY

zaraz do pracowni Zofji Winkler. — Miodowa Nr 12, pi rwsze piętro. —24469—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki do krawiecczyzny damskiej.—Ulica Świętojerska Nr 12a, mieszkania 49 —24475—1—1

PANNY

podręczne, potrzebne są do pracowni sukien damskich Przyborowskiej.—Ulica Dzika Nr 3 nowy. —24473—1—3

PIANISTKA,

najnowsze tańce dobrze grająca, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska, w sklepie norymberskim pod filarami. —24461—1—3

Osoba młoda,

umiejąca czytać i pisać, także szyć i prasować, oraz znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca za stosownem wynagrodzeniem.—Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Piekarską Nr 16. mieszkania 11, trzecie piętro. —24453—1—2

Potrzebną jest zaraz

Kucharka uzdolniona.

Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 32, stróż wskaże. —24452—1—2

Potrzebną jest na wieś

BONA

Niemka, posiadająca początki języka polskiego.—Wiadomość: Świętojerska Nr 22, mieszkania 30. —24451—1—3

CZŁOWIEK,

w średnim wieku, przybyły z zagranicy, Niemiec, poszukuje miejsca buchhaltera lub też pisarza w jakiej fabryce lub handlu, opatrzony chlubnemi świadectwami. — Także **młody Ogrodnik**, który praktykował z zagranicą, poszukuje miejsca.—Oferty proszę składać do redakcji tegoż Kurjera pod lit. S. A. —24450—1—1

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do sprzedaży pieczywa. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 21, w dystrybucji. —24435—1—1

Potrzebną jest

BONA

Niemka, z dobremi świadectwami, do dwojga dzieci.—Wiadomość u właścicielki domu, przy ulicy Niecałej Nr 3. —24480—1—3

FORTEPIAN

do sprzedania, fabryki Zakrzewskiego, o 7 miu oktawach, używany, lecz w dobrym stanie.—Trębacka Nr 4 —24434—1—3

OWOCARNIA
i
Handel Towarów Kolonjalnych.

jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę, z powodu nagłej zmiany interesów. — Ulica Niecała Nr 11, obok budującego się domu. —24465—1—3

Ktoby chciał wziąść pięciomiesięczne

Dziecko do wykarmienia,

niech adres swój zostawi w red. Kurjera Warszawskiego pod literami A. Z. —24464—1—2

Ktoby miał do zbycia

Centrofugie,

zdatną do pralni do wyżymania bielizny. Upraszą się aby dał znać na Szpitalną Nr 2, do Nowej Pralni. —24463—1—3

Dla panny lub wdowy, zaraz do odstąpienia

DYSTRYBUCJA

z eleganckiem urządzeniem, egzystująca od lat kilku.—Wiadomość na miejscu, Szpitalna Nr 2. —24462—1—3

Dla Myśliwych!

Bardzo ładne **szczenięta wyżły**, są do nabycia.—Nowy-Świat Nr 76,—stróż wskaże. —24454—1—3

OSOBA

w średnim wieku niemająca żadnych obowiązków, poszukuje miejsca do zarządu **Gospodarstwem** domowem, **Restauracyjnem** lub **Sklepowem**, w każdem razie może złożyć kaucję lub odpowiednie świadectwa — Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 7, w zakładzie fryzjerskim. 1—2—24472—

Lekcje muzyki na fortepianie

udzielam u siebie i prywatnie po domach za umiarkowaną cenę. — Ulica Złota Nr 16 domu, mieszkania 8, na 2-m piętrze. Zgłaszać się można od godz. 9-tej z rana do 12 tej w południe i od 5-tej do 7-mej po południu. 1—6—24467—

Korzystny interes.

Do odstąpienia zaraz zpowodu zmiany stosunków familijnych, pracownia sukień i ubiorów Damskich, kompletnie urządzona, z firmą,—mieszkanie obszerne i niedrogie, punkt dobry, bo w bliskości Żelaznej bramy.—Wiadomość w Kiosku na placu Zielonym, róg Marszałkowskiej. 1—3—2—

Do sprzedania tanio:

Szuba damska lisami podbita, rypsem jedwabnym lijońskim kryta, zupełnie nowa; kołnierz i mufka tumakowa, oraz duży kołnierz tumakowy. — Wiadomość w Magazynie bielizny Rzepskiego i Marienstrasa, Nowy-Świat Nr 19. 1—3—1—

Sześć Koni

jest do sprzedania: Ogier siwy arab, Ogier kary silny, mieszana rasa; para szpaków i para kasztanów, porody arabskiej.—Ulica Ordynacka Nr 3 mieszkania Nr 8. 1—3—24484—

Jest do odstąpienia nieużywana

MASZYNA

fabryki Rotha, do szycia rękawiczek, za umiarkowaną cenę.—Ulica Hoża Nr 12a, na pierwszem piętrze. —24446—1—3

Do sprzedania:

Zegarek złoty męzki, Patka, za 20 rubli, oraz suknia biała alpagowa za 13 rubli, kołnierz i mufka za 7 rubli. — Ulica Twarda Nr domu 6, mieszkania 33. 1—1—4—

Magazyn Bielizny

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 8-my, czwarty dom od Nowego-Świata,

poleca na porę karnawałową, włóczkowe z pelą. Chustki i Ponsze w różnych deseniach, wielkościach i kolorach,—jako też wielki wybór czepelisów, żabotów i garniturów damskich.

Z czem się poleca **M. Bystrzanowska.** 1—2—24441—

Sklep korzenno-wiktuałowy

z oknem wystawowem, z mieszkaniem, piwnicą i komórką, oraz z wszelkiemi utensyljami i towarem, egzystujący od lat 20, dobrze procentujący, jest do odstąpienia w każdym czasie za cenę przystępną. — Wiadomość tamże przy ulicy Elektoralnej pod Nr 34. 1—3—24456—

Z powodu wyjazdu do sprzedania za przystępną cenę

FORTEPIAN

fabryki Kralla i Sejdlera o 7-miu oktawach, z 4-ma szpreicami i blatem metalowym.—Wiadomość: ulica Oboźna, Nr 2. Stróż Jan wskaże. 1—3—24470—

Jest do sprzedania lub zamiany na mniejszy

Garnitur Mebli

palisandrowych, złożony z kanapy, dwóch foteli, dwunastu krzeseł i stołu. — Wiadomość powziąć można w fabryce mebli żelaznych p. Gostyńskiego i S-ka. Ulica Ciepła Nr 6. 1—3—24455—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania

dwa białe Okrycia

i trzy Suknie, z których jedna czarna jedwabna, na wyprawę, w jednym z pierwszych Magazynów robione i wcale nieużywane, na osobę dobrego wzrostu.—Widzieć można od godziny 10-tej z rana do 1-szej. — Ulica Smolna Nr 8, mieszkania 5-ty. 1—2—24478—

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

5 pokoi, salon o trzech oknach, suche, ciepłe, na parterze. To mieszkanie może być wynajęte na kwartał, lub do S-go Jana. — Ulica Szpitalna Nr 10, stróż wskaże; oglądać można codzień od godz. 12-tej do 4-tej. 1—1—24468—

NOWY ŚRODEK DEZINFEKCYJNY
(odwietrzający)

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż powierzonym mi został

Główny Skład i Sprzedaż

Proszku dezinfekcyjnego (odwietrzającego)

Maksa Friedricha w Lipsku.

Skuteczność tego środka uznaną została po licznych doświadczeniach i ścisłych rozbiorach chemicznych, przez **Komitet sanitarny** tutejszego Urzędu Lekarskiego, oraz przez inne **Władze Lekarskie.**

Proszek ten działa najskuteczniej, jeżeli nim wprost z puszki sitkiem opatrzonej, posypane zostaną miejsca zanieczyszczone, jako to, **klozety, wychodki, pissoary, zlewy, rynsztoki, doły, śmietniki, podwórza, piwnice, okręta, statki parowe i t. p.**

Zarobiony z wodą lub rozpuszczony w niej, (w stosunku 2-ch do 10-ciu części wody, na jedną część proszku) użytym być może do skrapiania, mycia, lub pociągania mi pędzlem, **klozetów, wychodków z kanałami, ścian w pissoarach, zlewów, dołów kloacznych, śmietników, podwórzy, piwnic, okrętów, statków parowych, wagonów do przewozu bydła służących orazdo prania bielizny po osobach chorobami zaraźliwemi dotkniętych.**

Środek ten odwietrza natychmiast i usuwa nietylko woń nieprzyjemną z wszelkich wyziewów pochodzącą, ale niszczy gnicie materji organicznych (odchodów, gnijącego moczu, pomyi i t. d.) i wszelkie zarazki (miazmata) przez co znosi przyczynę chorób zaraźliwych.

W ogólności **proszek dezinfekcyjny** użytym być może **w wychodkach, pissoarach,** oraz we wszelkich **miejscowościach zanieczyszczonych, w domach mieszkalnych i gmachach publicznych, dworcach dróg żelaznych, szkołach, szpitalach, sądach, więzieniach, domach obłąkanych, koszarach, barakach i t. p.**

CENA za funt, oraz puszką blaszaną z sitkiem rs. — kop. 30.
„ pud wraz z workiem............ „ 3 „ —

Dla dogodności Szanownej Publiczności, urządzoną zostanie przezemnie sprzedaż **proszku dezinfekcyjnego Maksa Friedricha,** w różnych punktach **w Warszawie,** oraz w niektórych innych **miastach Królestwa.**

Adolf Unger.

Ulica Królewska Nr 11. **w Warszawie.**
5—6 — 22610 —

Pralnia Bielizny i Koronek

JÓZEFY KASZUBIŃSKIEJ,

21. Aleksandrja 21.

obok szpitala dla dzieci

została znacznie powiększoną i poleca się względom Szanownej Publiczności.

Wszelkie roboty, jako to: bielizna damska i męzka, spódnice, suknie balowe, peniuary, żaboty, czepeczki, koronki etc. etc., wykonywa pralnia po cenach umiarkowanych.

Pralnia udziela lekcji i poszukuje Panien do nauki.
1—6 — 24482 —

MAGAZYN MEBLI
WARSZAWSKICH I ZAGRANICZNYCH
P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Hotelu Saskiego.

Posiada zawsze wielki wybór gotowych **Mebli** krajowych i zagranicznych, od prostych do najwykwintniejszych, po cenach umiarkowanych. **Tamże Skład Główny Mebli giętych z fabryki Braci Thonet w Wiedniu.** 17—20 — 16819 —

Praktyczne i trwałe

MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów, jak dotychczas tak i nadal
W SKŁADZIE PIERWSZEJ KRAJOWEJ FABRYKI
Krakowskie-Przedmieście Nr 69,

NAJTANIEJ

NABYĆ MOŻNA

„Maszyny Mansfelda, Ortha, Słupkowe Cylindrowe, Elastique dla szewców. Skład poleca
9—9 — 21530 —

Do głównego Składu

Kawioru

N. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego, w domu p. Bogka Nr 477a.

Nadszedł transport **Kawioru** świeżego astrachańskiego, mało solonego i prasowanego, w najlepszym gatunku, oraz **Łososia** wędzonego, **Siomgi, Sielaw, Minogów** narwskich, **Kilek, Bałyka, Kifali i Szamai** wędzonych, **Śledzi** pocztowych, **Sardynek, Bulionu, Groszku** zielonego, **Gorczycy** sareptskiej, **Konfitur** i t. p. towarów,—z czem polecam się Szanownej Publiczności

6—6—23209— ***N. Szyrokow.***

WAŻNA WIADOMOŚĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
NA SEZON ZIMOWY

otrzymałem **WIELKI WYBÓR Garderoby Męzkiej:**

Palta zimowe, Palta jesienne, Burki na miasto, Burki z nieprzemakalnego sukna. — Garnitury: Żakietowe, Marynarkowe, Tużurkowe i Frakowe. Szlafroki dubl., ranne ubrania, Kurtki do polowania, Bluzy do konnej jazdy, Palta dziecinne i Garnitury; Spodnie i Kamizelki w różnych gatunkach i po różnych cenach.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 23—0—20667—

EKONOMA
bezżennego, energicznego, z dobremi świadectwami, z gospodarstw postępowych poszukuje się zaraz za wynagrodzeniem rs. 100 pensji i 50 gratyfikacji.—Adres: Czysta Nr 2, — stróż wskaże. —24235—3—3

SZEWC,
Rymarska Nr 8, przygotował po cenie przystępnej, znaczny zapas butów zimowych, z wyborowego juchtu, zdatnych dla pp. **Gospodarzy i Myśliwych.** —24194—3—12

DOLINA SZWAJCARSKA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w nadchodzącym karnawale dowane będą

W KAŻDĄ ŚRODĘ i SOBOTĘ

BALE MASKOWE,

w wielkiej sali Doliny Szwajcarskiej, w czasie których orkiestra pod dyrekcją **Sonnenfelda** grywać będzie. W tym celu sala przybraną zostanie kwiatami i pysznie oświetloną, kuchnia przyspasabiać będzie kolację na przeszło 1000 osób, bufet i piwnica zaopatrzone już zostały w wina i likiery w najlepszych gatunkach. po cenach umiarkowanych, a nadto kilka **salonów** i kilkanaście **familijnych gabinetów** na przyjęcie Szanownych gości wygodnie urządzono, gdzie stałe cenniki Zakładu znajdować się będą. Przytem cukry, lody, Punche imperiale, Kawa mrożona i inne chłodzące napoje w znacznej ilości będą przygotowane.

O czem zawiadamiając mam honor polecić się względom Szanownej Publiczności

Aleksander Jałoszyński.

2—17 — 24284 —

Produkta Wiejskie
„WANDA"

róg ulic: Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56.

Dziś nadszedł świeży transport.

Pasztetów na sposób Strasburgski, **Półgęsków** litewskich i **Wędlin,** oraz **Serów** litewskich, **Indyków, Zwierzyny, Masła** solonego i śmietankowego, **Słoniny i Szynek** marynowanych, **Smalcu.** Przytem polecają się wyborowe **Konserwy** jako to. **Rydze,, Grzybki, Groszek, Szczaw. Pomidory, Kurniszony, wszelkie Komputy, Soki, Konfitury, marmelady, Jabłka, Grzyby i Owoce suszone, Miód na pudy i funty, Jaja, Kasza kartoflana, Ockefleisz i Bulion ukraiński z truflami. J. J.** 3—6 — 24183 —

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania

Magazyn Mód i Strojów

damskich i ubiorów dziecinnych, za cenę rsr. 3,500. — Wiadomość w sklepie Grigotowicza, Nowy-Świat Nr 20. —24383—2—3

Sanki petersburskiej fabryki z fartuchem niedźwiedziowym na parę i jednego konia.
Sanki zwyczajne używane.
Kareta na saniach rs. 150.
Landa dwa nowoczesne.
Faetony dwa, do wsi i miasta.
Kocz poczwórny do miasta.
Koczobryk r poduszkami do drogi rs. 250.
Wolanty dwa.
Amerykan oryginalny.
ulica Królewska Nr 19.

Fabryka Powozów
W. ROMANOWSKI.
2—10 — 24277 —

Wazna Wiadomosc
dla Panów Krawców.

Przyjmuje się na rok 1879 prenumera na Dzienniki

Paryzkie męzkie mody

z żurnalami, o warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Żórawiej Nr 27, mieszkanie Nr 11, gdzie komplet żurnali miesięcznie otrzymywanych, będzie mozna obejrzeć.
8—10 — 23792 —

Algierka elkowa,
dostatnia, cena 400 rs.—Ulica Złota Nr 4, u gospodarza. —24380—2—6

Stare i nowoczesne Obrazy.
W przejeździe przez Warszawę, wystawione na sprzedaż (na kilka dni tylko), oryginalne obrazy: **Poltera, Koek-Koeka, Calamy, Troyona** i t. d., w Hotelu Saskim Nr 8; od godz. 10 do 3. —24228—3—3

KSIĘGARNIA
A. Czerkiesowa & Comp.
w WARSZAWIE,
przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 67.
NA PODARUNKI ŚWIĄTECZNE

poleca wielki wybór **Książek dla dzieci** w języku rossyjskim. — Taż księgarnia przyjmuje **prenumeratę** na wszelkie **pisma perjodyczne i gazety wychodzące w Petersburgu i Moskwie,** po cenie przez Redakcje oznaczonej. 6—6—23763—

Korzystny interes.
Sklep z galanterją i dystrybucją, z kompletnym urządzeniem, **lub też na inny proceder;** przytym 3 pokoje z kuchnią i piwnicą obszerną, sucha, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie, za nader przystępną cenę.—Wiadomość: róg Marjensztadt i Źródłowej Nr 18, lub w sklepie złotniczym W. Radke, Miodowa Nr 497/2. —24160—2—

9. CHMIELNA 9.
obok Nowego-Światu
DJANA KĄPIELE
wanny, kąpiele rzymskie i parowe zwyczajne, takież prysznice.
Ceny zwyczajne.
9. CHMIELNA. 9.
obok Nowego-Świata.
10—10 — 23733 —

Paryzkie Damskie
GORSETY
z pierwszorzędnych fabryk poleca Skład Bielizny
NATHANBLUTA,
Nr 22, Senatorska Nr 22,
wprost kościoła Ś-go Antoniego.
5—7—23985—

Futro męzkie,
eleganckie, nowe, nurkowe, dla osoby średniego wzrostu, do sprzedania.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 31, 1-sze piętro. —24396—2—2

CERATY
w wyborowym gatunku na stoły, posadzki, nieprzemakalne, powozowe, przezroczyste, oraz
SKÓRĘ
AMERYKAŃSKA
prawdziwą Crequett
na pokrycie mebli w najrozmaitszych kolorach, poleca
NAJTANIEJ
Skład Obić Papierowych
Seweryna Mazur i S-ki
Plac Teatralny, obok Ratusza.
11—0 — 21353 —



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE i OSTENDZKIE,
codziennie świeże, otrzymuje Handel **Ant Stępkowskiego.** Wierzbowa Nr 5.
34—0 — 17272 —

Koleje Żelazne.

	Odchodzą god. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	1 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 p.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	1 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	1 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25 r

DENTYSCI Panna KOHAN i KOHAN b. pomoc.
Lejb-Medyka Dworu Jego Cesarskiej Mości, leczą ból zębów i dokonywają wszelkie operacje bez bulu, wstawiają sztuczne zęby jak naturalne. Róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 17. 6—6 — 24066 —

Są do sprzedania:
Lustro z konsolą, Meble, stare Obrazy, Sztychy, Saska porcelana, Wazon i figury. — Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania Nr 13.
3—6—24137—

Tanio i elegancko
wyrabia M. Krechner, krawiec męzki, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 31, 1-sze piętro,
UBRANIA
z własnych
zagranicznych towarów.
—24395—1—6

Osoba młoda,
obeznana dokładnie z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, znająca się przytem na krawieczyznie i opatrzona chlubnemi świadectwami, poszukuje odpowiedniego miejsca.—Ulica Warecka Nr 6, w bramie na lewo. —24218—3—3

Potrzebne są
PANNY,
uczennice i podręczne zo fabryki kwiatów, Niecała Nr 6. 2—3 — 24433 —

Do wynajęcia od Nowego Roku 1879 w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, pod Nr 1713B,

Lokal

na 1-szem piętrze kompletnie nowo urządzony, składający się z przedpokoju, 5-ciu pokojów, obszernego salonu i kuchni z zlewem, wodociągiem, urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża na miejscu lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej. 2—3 — 24293 —

5% POŻYCZKA PREMIOWA ROSYJSKA z 1864 r.

Assekuracja od losowania amortyzacyjnego, odbyć się mającego w dniu 2 (14) Stycznia 1879 roku, za opłatą od sztuki **Kop. 50** dla miejscowych, **Kop. 60** dla zamiejscowych, łącznie z portorją,—w kantorze bankierskim **MAURYCEGO NELKEN**, w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 77. 1—6 — 11 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 21 Декабря (2 Января) 1878/9 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

KALENDARZE JÓZEFA UNGRA NA ROK 1879.

KALENDARZ

WARSZAWSKI ILLUSTROWANY POPULARNO-NAUKOWY.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1879 liczy 34-ty rok swego istnienia, mieści w sobie starannie opracowany dział informacyjny oraz artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy.

Oprócz tego, obok działu informacyjnego, mieści się tak zwany **„Przewodnik warszawski,“** który ze względu na rozmaite wiadomości i informacje, jakie w sobie obejmuje, z nową refermą sądową, zarówno dla osób z prowincji do Warszawy czasowo przybyłych, jak i dla stale zamieszkałych jest nader pożytecznym.

Wszystkim nabywcom Kalendarza Illustrowanego, odstępuje się jako PREMJUM. za dopłatą **dwóch rubli sr.**, wytwornie wykonaną rycinę chromolitograficzną z pięknej akwareli Juljusza Kossaka pod tytułem: **„Puk, Puk, w okieneczko,“ Kupujący zamiejscowi,** chcąc rycinę otrzymać franco, starannie na wałku opakowaną, zechcą oprócz wspomnionych dwóch rs., nadesłać **kop. 50,** na koszta przesyłki. Szczegółowy prospekt tego premjum mieści się w ogłoszeniach kalendarza na kolorowej ćwiartce.

Cena kalendarza kop. 50.

DZIENNIK

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego, kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

Cena egzemplarza kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach.

Uwaga. Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rubla sr. jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, takowe wysłane im zostaną **franco,** jeżeli zaś nadeszlą należytość na którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza, na koszta przesyłki.

5—6 Adres: Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 2406 (3). — 23255 —

Nakład i druk S. Orgelbranda Synów

NAJLEPSZA

METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela,

W 36 LISTACH,

podług 22-go wydania Metody: **Toussaint-Langenscheidt**,

zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków.

Metoda powyższa wyucza jak najdokładniej francuzkiego języka w sposób, że się tak wyrazimy, **niespodziany** i przez znawców osądzoną została jako dzieło przewyższające wszystkie sobie podobne, jak tego dowodzi mnóstwo pochlebnych zdań, objętych szczegółowym prospektem.

Składa się z 36 zeszytów mieszczących w sobie 662 stronic.

Cena całego dzieła wynosi w Warszawie rs: 6. Na prowincji z przesyłką rs. 7.

6—6 — 20312 —

Najnowszą zapowiedziała powieść

pod tytułem

TYLKO RAZ SIĘ KOCHA

PRZEZ

Maurusa Jöckei'a.

Na rok 1879.

Bibljoteka Romansów i Powieści.

Prenumerata w Warszawie kwartalnie kop. 75, z dodatkiem dzieł **Podróży, Pamiętników i utworów poetycznych** rs. 1 kop. 25, W Cesarstwie i na prowinej, w Królestwie, kwartalnie rs. 1 z dodatkiem rs. 1 kop. 60. — We wszystkich księgarniach kantorach pism i kjoskach, oraz w Redakcji Ś-to Krzyzka Nr 17 prenumerować można.

24—26 — 315—

Wykład Zoologji

Składowskiego,

dla użytku szkolnego i domowego, z 252 rycinami, oprawna, z nazwiskami: polskiemi, rossyjskiemi i łacińskiemi; życzący nabyć tą pożyteczną książkę, zechcą pośpieszyć, gdyż Zoologja ta jest na wyczerpaniu, a cena więcej jak na połowę zniżona, z rs. 1 kop. 5 na 50 kop., w księgarni **J. Zalcsztajna,** przy ulicy Elektoralnej, naprzeciw Orlej, a także we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji —23834—3—3

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA,

Polka, z patentem, posiadająca dobrze język francuzki.—Wiadomość: ulica Widok Nr 9. —24404—2—3

PARYŻANKA

poszukuje zaraz miejsca na wieś, za lektorkę lub do towarzystwa młodej osoby, lub osoby w podeszłym wieku, za rs 220 rocznie.—Oferty upraszam składać w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. Z. —24367—2—3

Nieruchomość

pod Nrem 1576 lit. A, w Warszawie, **przy ulicy Brackiej** położona, składająca się z **domu frontowego** murowanego, o 2-ch piętrach i 2-ch oficyn w podwórzu, murowanych, wystawioną jest na **sprzedaż publiczną w drodze działów, w Sądzie Okręgowym Warszawskim,** wydziału 4-go, przy ulicy Miodowej Nr 493, w dniu 2 (14) Stycznia 1879 roku o godzinie 10-tej zrana. Licytacja zacznie się od summy szacunkowej przez biegłych na rs. 42,940 kop. 46 ustanowionej. Część szacunku postąpionego w ilości $^1/_{10}$ ma być zaraz po licytacji złożoną. Pragnący powziąć bliższą wiadomość, zechcą się zgłosić do współwłaściciela A. Bandtkiego, ulica Solna Nr 12, lub do Komisarza Sądowego Grzędzińskiego, ulica Żórawia Nr 22.

—22964—19—25

PANNY

potrzebne są zaraz do szycia **na maszynach** i do nauki.—Krochmalna Nr 33, w nowej bramie, mieszkania Nr 5, drugie piętro.

—24394—2—3

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny i podręczna do bielizny, na Nową Pragę, do pani Sztabińskiej, w domu Kuroskiego Nr 7. —24392—2—3

Potrzebne są

PANNY

zaraz do szycia kapeluszy ryżowych, bastowych i słomkowych, oraz i do nauki.—Ulica Żelazna Nr 31 nowy, mieszkania 6, wejście przez sień, pierwsze drzwi na lewo.

—24326—2—3

Potrzeba jest

Dwóch Uczniów,

dobrej konduity, do zakładu galanteryjno-lakierniczego Ludwika Rüchl.—Ulica Leszno Nr 37 nowy. —24311—2—6

Potrzebną jest

PANNA

uzdolniona do zwijania i robienia kwiatów.—Ulica Szkolna Nr 4, w podwórzu na dole, mieszkania Nr 7. —24335—2—3

Potrzebny jest zaraz na wieś

NAUCZYCIEL,

z konwersacją francuzką, dla przysposobienia chłopczyka do gimnazjum. — Chmielna Nr 1, mieszkania 30, w bramie na prawo.

—24331—2—3

Student Uniwersytetu,

życzy udzielać lekcje lub korrepetycje.—Świętojerska Nr 12, wiadomość u stróża lub w Kiosku naprzeciw Miodowej pod lit. S. D.

—24322—2—6

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do księgarni, znający język niemiecki.—(W. Olawski) Nowy-Świat Nr 57. —24344—2—3

Potrzebny jest

OGRODNIK

na prowincję, obeznany mianowicie z hodowlą drzew owocowych.—Interesanci zgłosić się zechcą: ulica Królewska Nr 9, do W. Ordęgi.

—24354—2—6

PANNY

umiejące szyć kapelusze słomkowe ręczne lub na maszynach, mogą znaleźć całoroczne stałe zajęcie w fabryce

Edwarda Loth,

Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

—24068—5—6

LOKAJ

mówiący po rusku, potrzebnym jest za dobre wynagrodzenie.—Bez rekomendacji korzystnie świadczących, przyjętym być nie może.—Ulica Instytutowa Nr domu i mieszkania 4.

—23918—6—6

MAMKA

jest przy ulicy Marszałkowskiej Nr 60.

—24364—2—3

Wydawnictwa Józefa Ungra

w Warszawie, Nowolipki Nr 3.

WARUNKI PRENUMERATY W ROKU 1879:

	w Warszawie								Na prow. z przes. pocz.					
	Rocznie		Półrocz.		Kwart.		Miesięcz.		Rocznie		Półrocz.		Kwart.	
	Ruble i kopejki								Ruble i kopiejki					
Tygodnik Illustrowany czasopismo tygodniowe.	8	—	4	—	2	—	—	67½	12	—	6	—	3	—
Premium bezpłatne, dla wszystkich prenumeratorów **Tygodnika Illustrowanego**, przedstawiające „Wesele Krakowskie," Juljusza Kossaka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Biesiada Literacka czasopismo illustrowane najtańsze z wydawnictw tego rodzaju	4	—	2	—	1	—	—	—	5	—	2	50	1	25
Biesiada z dodatkiem powieściowym	5	50	2	75	1	38	—	—	7	—	3	50	1	75
Premium bezpłatne, dla wszystkich prenumeratorów Biesiady, przedstawiające „Wojnę Kokosza," p. Henryka Rodakowskiego.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA:

Fotografje z ostatniego obrazu Matejki „Bitwa pod Grunwaldem," w trzech formatach—po rs. 12, 4 i 2.
Na porto należy przesyłać kop. 50.

Wybór pism J. I. Kraszewskiego, wydanie jubileuszowe z portretem i życiorysem na **wyłączną korzyść czcigodnego autora.**

Cena w Warszawie: rs. kop.

za 1 tom.. — 50
„ całość tomów 15.............................. 7 50
„ ozdobną oprawę z wyciskami en rél ef od tomu.... — 40
„ „ „ „ „ tomów 15........................ 6 —

W Cesarstwie i na prowincji:

za 1 tom.. — 60
„ całość tomów 15.............................. 9 —
„ ozdobną oprawę z wyciskami en rélief od tomu..... — 50
„ „ „ „ „ od tomów 15........................ 7 50

Encyklopedja ogólna wiedzy ludzkiej. Całe dzieło złożone z 12-tu tomów kosztuje w Warszawie broszurowane.......... 12 50
„ „ w ozdobnej oprawie.......... 18 50
w Cesarstwie i na prowincji, broszurowane.......... 15 —
„ „ „ w oprawie.......... 22 20

Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego przejrzane i uzupełnione przez autora, wraz z poglądem krytycznym **Wincentego Korotyńskiego** tomów 11,
w Warszawie, broszurowane.......... 10 —
„ w ozdobnej oprawie.......... 14 40
w Cesarstwie i na prowincji, broszurowane.......... 11 —
„ „ „ w ozdobnej oprawie.......... 16 50

Dzieła historyczne Karola Szajnochy, warunki dla prenumeratorów Tygod. Illustrowanego:
w Warszawie za tom.......... 1 —
w Cesarstwie i na prowincji za tom.......... 1 10
warunki dla nieprenumeratorów **Tygodnika Illustrowanego:**
w Warszawie za tom.......... 2 —
w Cesarstwie i na prowincji za tom.......... 2 20
Oprawa ozdobna na sposób zagraniczny w płótno angielskie z wyciskami i złoceniami na grzbiecie, w Warszawie za tom.......... — 40
w Cesarstwie i na prowincji za tom.......... — 50

Ramoty i Ramotki Augusta Wilkońskiego illustrował **Franciszek Kostrzewski,** tomów 5.......... 2 50

Dziwolągi, szkice humorystyczne, przez **Józefa Blizińskiego,** z rysunkami **F. Kostrzewskiego**.......... 1 50

Bibljoteka teatralna. 1. **Emigracja chłopska,** przez **W. Anczyca**.......... — 40
2. **Pojedynek szlachetnych,** przez **Sewera**.......... — 30

Tissota Wiktora. Prusacy w Niemczech.......... 1 —
Podróż po zaborach pruskich.......... 1 —

Reineke, Lis, poemat satyryczny **Goethego,** z 20 ilustracjami podług **Kaulbacha,** przełożył sześciomianem polskim **Ludwik Jenike.**
Cena w Warszawie, broszurowane.......... 1 50
„ „ w ozdobnej oprawie.......... 2 50
„ w Cesarstwie i na prowincji, broszurowane.......... 1 65
„ „ „ „ w ozdobnej oprawie.......... 2 75

Kartki z podróży 1852—1864 roku, przez **J. I. Kraszewskiego,** ozdobione 80-ma drzeworytami
Cena w Warszawie, broszurowane.......... 3 60
„ „ w ozdobnej oprawie.......... 5 —
„ w Desarstwie i na prowincji, broszurowane.......... 4 —
„ „ w ozdobnej oprawie.......... 5 50

Wystawa przemysłowo-rolnicza we Lwowie 1877 r. opisana przez **J. Lama, T. Romanowicza i S. Wiśniowskiego,** z rysunkami.... 1 —

Komedyjki dla młodocianego wieku ułożone, przez **J. z N. S**.......... — 30

Bukiet powiastek zebrany z rodzinnej niwy, przez **Andrzeja Lubicza** ozdobiony 12-ma rycinami **F, Tegazza.** Cena egzemplarza w ozdob. oprawie. 1 —

Album malarzy polskich w Warszawie, broszurowane.......... 2 —
„ w oprawie ozdobnej.......... 3 —
w Cesarstwie i na prowincji, broszurowane.......... 2 50
„ „ „ w ozdobnej oprawie. 3 50

Adres: JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki, Nr 3.

Filja Miodowa, Nr 3.

4—6 — 23979—

BLUSZCZ

Pismo tygodniowe illustrowane

DLA KOBIET,

wychodzić będzie w roku bieżącym pod dotychczasową Redakcją i na tych samych warunkach.

Treść pisma Bluszcz stanowią:

Artykuły o wychowaniu i życiu rodzinnem, poezja, dramat, powieści, korrespondencje z kraju i zagranicy, dział krytyki, Przeglądy ze społecznego życia Warszawy, Sprawozdania z dziedziny sztuki plastycznej, Rozbiory muzyczne, Przeglądy teatralne, Wiadomości z medycyny popularnej, Wiadomości z nauk przyrodniczych, Życiorysy znakomitych ludzi.

Przy tem piśmie wychodzi:

Dodatek obejmujący dział robót kobiecych gospodarstwa domowego,

mieści on w sobie w ciągu roku przeszło 1200 najświeższych wzorów wszelkiego rodzaju ubiorów, jako to: **sukień, okryć, czepeczków, kapeluszy i robót ręcznych,** oraz **czesania głowy, tablice kroju** dołączają się co drugi numer.

Z początkiem roku bieżącego w **Bluszczu** rozpoczętym zostanie druk powieści pod tytułem:

„LUBLANA"

przez

Józ. Ign. Kraszewskiego

Na osobnym zaś dodatku, który do każdego numeru się dołącza, ukaże się przekład powieści znakomitego angielskiego powieściopisarza **James'a**

pod tytułem:

EUROPEJCZYCY.

WARUNKI PRENUMERATY.

W Warszawie u Wydawcy Bluszczu, ulica Nowy-Świat Nr 1250 (nowy 55), oraz we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych.

w Warszawie:	**Z przesyłką na prowincję i w Cesarstwie:**
Miesięcznie kop. 60.	
Kwartalnie rs. 1 kop. 80.	Kwartalnie rs. 2 kop. 50.
Półrocznie rs 3 kop. 60.	Półrocznie rs. 5.
Rocznie rs 7 kop. 20.	Rocznie rs. 10.

Na żądanie prenumerator otrzymywać może prócz zwykłych dodatków obejmujących **Wzory ubiorów i robót** jeszcze przy każdym numerze.

Modę kolorowaną (52 w ciągu roku) a **co miesiąc formę z papieru** (Zefiry), za dopłatą w Warszawie miesięcznie kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 6.

Michał Glücksberg, wydawca.

1—3 — 24041 —

ATENEUM,

nie zmieniając dotychczasowego programu, wychodzić będzie w roku 1879 w zeszytach miesięczych, obejmującyh najmniej 12 arkuszy druku, a ukazujących się w pierwszych dniach każdego miesiąca.

Przedpłata wynosi:

w Warszawie, na prowincji, w Cesarstwie i we wszystkich krajach związku pocztowego.

Rocznie.......... **Rs. 12.**
Półrocznie.......... „ **6.**
Kwartalnie (tylko w Warszawie).......... „ **3.**

Przedpłatę wnosić można **głównie**

W REDAKCJI ATENEUM
ULICA NIECAŁA Nr 7,
oraz we wszystkich księgarniach Warszawskich i prowincjonalnych.

PP Prenumeratorów z prowincji uprasza się o nadsyłanie przedpłaty *bezpośrednio* **DO REEAKCJI.** 4—10 — 23440 —

KALENDARZ ILLUSTROWANY

„ECHA"

2-gie WYDANIE,

wyszedł z druku.

Skład główny w księgarni

B. CASSIUSA,

ULICA MIODOWA Nr 14.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w kantorze drukarni **Jana Noskowskiego,** Mazowiecka Nr 11.

Dla nabywców Kalendarza „ECHA" dołączony jest kupon P R E M J O W Y na **bajki „LA FONTAINE'A"** za zniżoną cenę **rs. 5.**

Szczegółowy prospekt tego premjum, umieszczony jest w ogłoszeniach kalendarza oddzielnego koloru. 5—6 — 23839 —

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, wydziału matematycznego, życzy udzielać lekcyj z przedmiotów kursu gimnazjalnego. Królewska Nr 23, u Dresse. —24238—2—3

RZĄDCA

potrzebny jest, kawaler, z kaucją rs. 2000, do majątku, gdzie właściciel nie zamieszkuje. Adresy można składać w redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. B. —24259—2—3

Potrzebne są zaraz, na stałe

P A N N Y

do kwiatów, podręczne, oraz i **uczennice** mogą być przyjęte na przychodnie lub ze wszystkiem. Wiadomość: Świętokrzyzka Nr 3. —24250—2—3

Poszukuje się Wspólnika

z kapitałem od 2,000 rs. do 5,000, w interesie bardzo korzystnym. Wiadomość w rekomendacji Emilji Dobieckiej, w domu Rezlera, Nr 85, Krakowskie Przedmieście. 5—5—24026—

Do magazynu E. Rogozińskiej, potrzebną jest

OSOBA

kompletnie uzdolniona do bielizny, ze stołem i dobrym wynagrodzeniem, oraz Panna do maszyny.—Elektoralna Nr 43 —24158—2—3

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

do szycia kapeluszy ryżowych, płatne i do nauki.—Dowiedzieć się można: Chłodna Nr 58, drugie piętro, w prawej oficynie. —24155—4—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do pracowni sukień damskich, u p. Ratkowskiej, ulica Niecała Nr 14. —24213—3—3

Potrzebne są zdolne

P A N N Y

do sukień, zarazem aby mogły zarządzić pracownią.—Plac S-go Aleksandra Nr 12. —24258— —3 **Anto nette.**

Młody Człowiek,

znający język niemiecki i polski, poszukuje zajęcia.—Wiadomość: Trębacka Nr 10, drugie piętro. —24263—2—3

OGRODNIK,

nieżonaty, w swoim fachu obeznany, obatrzony dobremi świadectwami, szuka miejsca na prowincji. — Adres: ulica Hoża Nr 35/1445 E. u pana Hoch. —24268—2—3

Prof. **G. de Préchamps,** ma zaraz do umieszczenia

młodą Francuzkę,

dyplomowana, świeżo przybyłą, znająca muzykę, śpiew, rysunki i malarstwo. — Także potrzebne **Bony** Francuzki—po 250 rs. —24163—3—3

Do składu wódek, potrzebny jest zaraz lub od Nowego Roku

CHŁOPIEC

niemniej lat 16 mający, z dobremi świadectwami, o ezmany już w tym interesie. — Wiadomość: Nowe-Miasto Nr 15. —24122—3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do rzeźbiarza—robót snycerskich.—Wiadomość: Jerozolimska Nr 17. —24124—3—3

Starszy Felczer,

mający kilkoletnią szpitalną praktykę, znający czynność apteczną, życzy sobie znaleźć posadę przy fabryce lub jakim zakładzie w mieście lub na prowincji.—Wiadomość: ulica Długa Nr 49, u Krzywkowskiego w Rzurze. —24123—3—3

Niemka wykształcona,

posiadająca muzykę, jest zaraz do umieszczenia en demi-place, w rekomend. Pr. G. de Prechamps, Długa Nr 23, Eldorado. Przyjmuje lekcje na godziny.—Także żądane **Bony Francuzki**, po 250 rs. —24421—2—3

OSOBA MŁODA zacnej rodziny, z dobrą rekomendacją, znająca dobrze krawiectwo, poszukuje miejsca do dozorowania dzieci i do zarządzenia domem. Adresa proszę zostawić w kiosku, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, pod lit. A. G. —24415—2—3

A. TATARKIEWICZ,

Art. Muz. Fortep., przyjmuje zamówienia na **wieczory tańcujące.** Elektoralna Nr 7, dom W-nej Jabłońskiej. —24306—2—3

JEOMETRA (POMOCNIK),

mający lat 6 bliżko praktyki na polu miernictwa, wykwalifikowany w wszelkiego rodzaju czynnościach w zakres tego zawodu wchodzących; który pracował przy urządzeniach kolonjalnych i leśnych, — zaopatrzony w chlubne świadectwa i komplet narzędzi, poszukuje chętnie czasowego zajęcia w swoim zawodzie.—Oferty składać proszę w Składzie wędlin, Nr 64, Krakowskie-Przedmieście (obok kościoła S-tej Anny. 2—3—24327—

GUWERNER,

posiadający koniecznie język francuzki i niemiecki, mogący wykładać nauki klasowe, może znaleźć miejsce na stale, zgłosić się zechce naprzeciw Zamku pod Nr 10332, na 1-sze piętro. —24217—2—3

Dziewczęta i Chłopcy,

również i dorośli mężczyzni i kobiety znajdą stałe zatrudnienie w fabryce szczotek i pędzli Aleksandra Feista, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 w Warszawie.—Wynagrodzenie z dniem pierwszem, stosownie do zdolności i chęci. —24167—2—6

Uczniowie i Praktykanci,

mogą znaleźć pomieszczenie w fabryce maszyn i wyrobów metalowych w Warszawie, przy ulicy Szczygłej pod Nrem 2890b, nowy 3. —24133—2—6

OFICER

z lepszem militarnem wychowaniem, przysposabia do wojennych gimnazji, wolnopostępujących do pułków, do junkierskich i wojennych szkół.—Ulica Freta Nr domu 25, mieszkania 4. —22973—7—10

Potrzeba dwóch Uczniów

do cukierni Pągowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47,—pierwszeństwo mają z prowincji. —24205—3—3

Były Nauczyciel gimnazjum

Ignacy Cieślicki,

udziela **lekcje** prywatne matematyki, podług planu gimnazjalnego; w ogólności zaś przysposabia do klass niższych.—Zielna Nr 11. —24207—3—3

Żądana jest

GUWERNANTKA,

znająca gruntownie język francuzki z konwersacją i przedmioty klasyczne. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 77, mieszkania 3. —24219—3—3

Prof. **G. de Préchamps,** Długa Nr 23 (Eldorado), ma do umieszczenia

ROSSJANKĘ,

z patentem Instytutu Petersburskiego (prawosławną) z dobrym francuzkim i niemieckim, do ruskiego domu. — Także potrzebne **Bony** Francuzki—po 250 rs. —24164—3—3

Do **fabryki kwiatów**, Leszno Nr 26, potrzebne są

PANNY

uzdolnione, podręczne i **Dziewczęta** do nauki przychodnie lub ze wszystkiem. —23957—3—3

Zdolni Bronzownicy, Złotnicy i TOKARZE

do toczenia metali i gniecenia (drykowania), znajdą zajęcie za przyzwoitym zyskiem w fabryce przy ulicy Wolskiej Nr 15. 4—6—23545—

Potrzebny jest

Młody Człowiek,

jako pomocnik rządcy, w szczególności do prowadzenia rachunków, posada wakuje. Porozumieć się można: Elektoralna Nr 28, piętro 3-cie, od 3 do 5 po południu, lub w zarządzie dóbr Bogdanów, przez Piotrków.—24310—1

CHŁOPCZYK

dwa i pół lat mający, **sierota,** miłej powierzchowności, jest do oddania na własność. Wiadomość przy Alei Jerozolimskiej Nr 21, w oficynie na drugiem piętrze, mieszkania Nr 9. —24353—2—6

☞ Utrzymujący na stancję młodzież wyznania Mojżeszowego, przyjmuje na **stół i stancję uczniów** uczęszczających do Gimnazjów, lub szkół prywatnych, zapewniając rodzicielski dozór i pomoc naukową przez specjalnych nauczycieli, obok przystępnej ceny.—Ulica Żelazna, Nr 12.

2—2—24408— **M. Konarski.**

500 rs. kaucji,

lub więcej może złożyć młody człowiek handlowy, poszukujący od 1-go Stycznia 1879 r. odpowiedniej posady, obeznany z różnemi gałęziami handlu. Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 13 domu, 4 mieszkania, od 9 rano do 12. 24401—2—6

Potrzebny jest

Młodzieniec

do lat 16-tu wieku, umiejący biegle pisać po rusku na aplikację do Sądu Gminnego, w bliżkości Warszawy. Bliższa wiadomość o warunkach w kantorze bankierskim Karola Gębickiego, obok hotelu Saskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 37 nowy. —24419—2—3

Zdolni Tokarze i Uczniowie

tokarscy, znajdą zajęcie za przyzwoitym wynagrodzeniem w „fabryce lasek."—Wiadomość: Długa Nr 43, w kantorze fabryki, przez cały dzień, oprócz od 12 do 3 w południe. —24179—3—6

WDOWA

w średnim wieku, znająca język niemiecki i muzykę, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domu i do dozoru dzieci, chociażby nawet i u wdowca.—Wiadomość powziąść można: Graniczna Nr 14,—stróż wskaże. —24171—3—3

Osoba młoda,

znajdzie mieszkanie przy familji.—Ulica Hoża Nr 16, mieszkania 8. —24174—3—3

20 PANIEN

uzdolnionych, podręcznych i do nauki, potrzebne są do fabryki kwiatów. — Wiadomość w pałacu Brylowskim, u p. Borodziez.—Także przyjmują się pióra do prania i fryzowania, oraz garnitury balowe do odświeżania. —24189—2—3

Sklep Gospodyń Wiejskich

w Warszawie,

ulica Nowy-Świat, Nr 17.

Otrzymał nowy transport wyborowej wędliny litewskiej, a mianowicie: szynki, polędwice, grudziny, karkowiny, ozory, szkieładzie, salcesony i kiełbasy. Przytem poleca wyborne masło litewskie, smalec i słoninę, które również nadeszły świeże z Litwy. 2—2—24375—

Pracownia Sukień Damskich

istniejąca od lat kilku pod Nr 8, przy ulicy Świętokrzyskiej, przeniesiona została na pierwsze piętro w tym samym domu — przyjmuje do roboty suknie, szuby i wszelkie szycia na maszynie.—Koronki i pióra do prania i fryzowania.—Także potrzebne są Panienki do bielizny i podręczne. C. 2—3—24358—

Potrzebną jest zaraz suma

Rs. 12,000

na spłatę, na hipotekę domu w Warszawie, wartości rs. 150,000, położony na prynej pałnej ulicy, na umiarkowany procent.—Wiadomość w Kantorze Loterji i Wexla **Józefa Rawskiego,** ulica Długa dom p. Kochlenena Nr 17, od rogu Miodowej. 2—2—24318—

Rs. 8,000

jest zaraz do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki, po Towarzystwie domu w Warszawie, lub dóbr ziemskich w gub. Warszawskiej.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 7, mieszkania Nr 6. 2—3—24345—

Ważna wiadomość

dla fabryk kwiatów sztucznych.

Transport **LIŚCI** rożnego gatunku wyprzedaje się po nader umiarkowanej cenie.—Ulica Bonifraterska Nr 11, stróż wskaże. 2—3—24336—

Jest do sprzedania

KAWIARNIA,

za bardzo przystępną cenę. — Podwale Nr 26 nowy. —24347—2—3

Student Uniwersytetu,

matematyk, życzy udzielać lekcyj matematyki lub innych przedmiotów, w zakresie kursu gimnazjalnego. — Oferty prosi pozostawić w redakcji pod lit. X. Y. —24257—2—3

M A M K A

wiejska, ze świeżym, tygodniowym pokarmem, poszukuje miejsca.—Ulica Grzybowska Nr 50, u Macieja Roszkowskiego, na 1-m piętrze od frontu. —24402—2—2

Skład Win Braci Kempner,

Długa Nr 5,

poleca

WINA KRYMSKIE

w wyborowych gatunkach

i sprzedaje:

Wina białe, wytrawne, począwszy od rs. 1 kop. 20 za garniec, lub kop. 30 za butelkę, oraz słodkie i wytrawne czerwone, od rs. 1 kop. 35 za garniec, lub kop. 35 za butelkę i wyżej.

Posiada także na składzie **Wina Szampańskie,** Krymskiego wyrobu, z napisem **Grand Vin Mousseux** i ruskie Szampańskie, w cenie od rs. 1 do rs. 2 za butelkę, które zagranicznym w dobroci wcale nie ustępują.

PP. Kupcom przy odbiorze większych partji, odstępuje stosowny rabat. —23668—6—12

Jest do sprzedania

z powodu wyjazdu.

Garnitur mebli mahoniowych: kanapa, sześć krzeseł i stół; łóżko, szafa i komoda na orzech; maszyna do szycia Whelera i Wilsona amerykańska, fotel gięty na biegunach, lustro, stary obraz olejny, dwa zegary i inne tym podobne przedmioty. — Ulica Nowy-Świat Nr 58, wiadomość u stróża. 2—3—24332—

Do sprzedania

dwa Szczeniaki białe, (wyżły), z rasy Cetrów. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 22, stróż wskaże, widzieć można od 12-tej do 5-tej godziny. 2—3—24378—

Kalosze gumowe,

w różnych fasonach, po cenach stałych fabrycznych.

PP. handlującym odstępuje się rabat, polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej. —23550—5—6

Piekarnia Europejska,

przy ulicy Elektoralnej Nr 21, do sprzedania z całem urządzeniem, każdego czasu, na bardzo przystępnych warunkach.—Wiadomość na miejscu. —24085—2—3

DOM

duży, z oficynami i ogródkiem, urządzony z wszelkiemi dogodnościami do sprzedania.—Wiadomość **w księgarni komisowej S. Czarnowskiego.—Ulica Chmielna Nr 8.** 3—3—23911—

Żórawia Nr 22,

B O G U C K I

sprzedaje siano po rs. 1 kop. 35 i słomę targaną po 80 kop. cetnar z odstawą na miejsce, w partjach nie mniej jak 12 cetnarów. Waga w Warszawie u W. Łapińskiego (Aleje Jerozolimskie) a więc kupujący osobiście przy wadze być może. —23916—4—9

Do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, rzeźbionych, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli, stołu i lustra, bardzo tanio, przy ulicy Szkolnej Nr 3. Stróż wskaże. —23831—6—5

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia

Kawiarnia,

w bardzo dobrym i pożądanym punkcie, z kompletnym cukierniczym urządzeniem. — Wiadomość: ulica Karmelicka Nr 7; od godz. 1 do 3, w kawiarni. —24110—2—3

Pinczerki czarne,

odchowane, są do sprzedania. — Wiadomość: ulica Marjensztadt Nr 15, w sklepie dystrybucyjnym. —24300—2—3

100,000 korcy węgla Zagranicznego,

czego oryginalnemi frachtami udowodnić mogę, **z Najcelniejszych kopalni, który dobrocią przewyższa** wszystkie krajowe gatunki a nawet i **„Renarda“**, dla dogodności Szanownej Publiczności dołożyłem wszelkich starań aby być w możności sprzedania po tejże samej cenie co i krajowy, t. j. **Rs. 1 korzec.** Znacznym konsumentom tembardziej biorącym wagonami ustępuje bardzo znaczny rabat. **Drzewa sążeń Sosnowego rs. 12, Olszowego rs. 13, Brzozowego rs. 15,**

w składzie mojem, Nr 18 Marszałkowska, róg Nowogrodzkiej, Nr 18.

2—6—24074—

Kleyf.

Mam zaszczyt zawiadomić zaszczycających mnie zaufaniem Panów, że Magazyn mój i nadal mieścić się będzie w dotychczasowym lokalu. Zaopatrony jak zawsze w materjały gustowne, tanie, a trwałe.

Ulica Nowo-Senatorska, Nr 4.

S. Magnuski, krawiec.

2—6—24191—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

11—0 —19120—

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, wejście przez sklep.

MAGAZYN MEBLI SZCZEPANA OLSZYŃSKIEGO

Poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

9—12 — 21934 —

---

9 Medali z Wystaw

Wystawa Paryzka 1878 r. Medal Srebrny.

Krajowych i zagranicznych

Fabryka i Magazyn Mód

Kapeluszy Słomkowych, Filcowych Fantazyjnych i Kwiatów Sztucznych

EDWARDA LOTH,

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 15.

Poleca Szanownej Publiczności **Wielki wybór Kwiatów i Roślin sztucznych** paryzkiego i własnego wyrobu, służących do ozdoby apartamentów, w doniczkach, amplach, żardynierkach i wazach, od najdrobniejszych do największych i na różne ceny przystępne. Rośliny te są bardzo trwałe, dają się użyć nawet w miejscach nie mających zupełnego światła dziennego, gdzie rośliny naturalne istnieć nie mogą, i z tego powodu zyskały za granicą powszechne zastosowanie w salonach, budnarach i zakładach publicznych.

Naczyń powyższych t. j. **doniczek, ampli, waz i żardynierek** prawdziwych **paryzkich** z gliny majoliki, metali i koszykowej roboty w najnowszym guście magazyn również utrzymuje wielki zapas.

Niemniej poleca **kwiaty do mód, garnitury balowe i bukiety ręczne.**

Wszystkie powyższe artykuły, nie wyłączając nawet i największych żardynierek ubranych roślinami i kwiatami sztucznemi, mogą być przesyłane w stosownem upakowaniu, nawet w najodleglejsze miejsca pocztą lub koleją. 4—6—24067—

Karety do wynajęcia,

Niecała Nr 8, Elektoralna, przy fabryce powozów, Nr 13.

A. Miłodrowski.

—24400—2—10

Są do sprzedania:

Szuba jedwabna, lisami podbita, kołnierz i mufka tumakowe i szal francuzki, przy ulicy Dzielnej Nr 9 B, w bramie na dole, po prawej stronie. —24266—2—3

Administracja Huty Szklannej Libertów

F. PIETSCHMANN,

poleca ze składu swego, Tłomackie Nr 3, butelki do wina, porteru, piwa, wody sodowej i t. p. w różnych gatunkach, po cenach fabrycznych. Wszelkie zamówienia przyjmują się. 14—0 — 20876 —

Tran Rybi

tak żółty, jako tez i biały parowy

poleca

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Ludwika Spiessa i Syna

przy Placu Teatralnym obok kościoła Ś-go Andrzeja (Panien Kanoniczek) Nr 464/5. 15—32 — 20902 —

BILLARD

z fabryki Trotschla, w dobrym stanie, do sprzedania.—**Nowogrodzka Nr 15**,—stróż wskaże. —23912—3—3

W Zakładzie Kuśnierskim

DANIELA GROSS,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 31/423 obok cukierni W-go Cloten, są do sprzedania algierki szopowe i jonatowe, ze skunksami i karakułamy, salopy lisami sybirskiemi podbite, garnitury sobolowe, tumakowe, kasztankowe, szopowe, jonatowe i inne, za przystępną cenę. Tenże zakład przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, jako też i farbowanie, pranie i wyczyszczenie futer, na sposób angielski. —22968—6—6

Fabryka Kwiatów

E. ŁAPIŃSKIEJ,

poleca Szanownym Damom wielki dobór garniturów balowych, girland i bukietów do rąk, garniturów ślubnych z koljami, kolczykami i bransoletami, oraz kwiaty w większych i mniejszych wazonach. Wierzbowa Nr 3,—wprost teatru. 3—12—24072—

W Zakładzie A. Gałeckiej są do nabycia

Modele paryzkie,

czyli **formy z bibułki**, na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, od kop. 30 do rs. 2.—Przyjmują się suknie i okrycia do krajania od kop. 50 do rs. 3.—Tamże potrzebne są **panny** i osoba niemłoda do szycia. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej na drugiem piętrze. —6—6—22218

Dla myśliwych i amatorów,

są do sprzedania 3 sztucery tureckie, systemu „Peabody et Martini“ „Remingtors“ i Magazynka kawaleryjska.—Tamże jest do zbycia prysznic pokojowy, najnowszej konstrukcji.—Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, dom hr. Krasińskiego Nr 7, mieszkania Nr 5, od godziny 3 do 6. —24281—2—3

KAPELUSZE

w Fabryce Kwiatów C. Boito

wyprzedają się po cenach bardzo przystępnych, również kwiaty na tuziny, gerlandy, bukiety i garnitury balowe, oraz materjały na kwiaty, w różnych gatunkach.—Tamże jest do sprzedania cerata na pokój. Ulica Długa Nr 17, mieszkania 3, od godziny 10 do 1. —24291—2—3

Właściciel domu w Warszawie pragnie nabyć

FOLWARK

bez żadnych służebności, rozległości od 4 do 8 włók, z zabudowaniami i inwentarzem, w blizkości kolei i Warszawy. Wypłata szacunkowa uskuteczniać się ma co rok w zaliczeniu. Warunki i anszlag proszę złożyć w kancelarji parafji na Lesznie, na ręce p. Piotrowskiego —24265—2—3

SUKNIA

jedwabna, jasna, zupełnie nowa; salopa na lisach rypsem pokryta; mufka i kołnierz skuksy.—Tamże potrzebna **panna** zdatna do **staników. Ulica Złota Nr 7.** —24282—2—2

Sklep wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego,** przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ul. Trębacka Nr 4.

Kupuje, zamienia, wyprzedaje:

Ubrania damskie i **mezkie**, zimowe i letnie; powszednie i balowe, **futra** trzewiki dziecinne i t. p. przedmioty do odzieży, ubrania służące — nowe i używane.

Naczynia, ozdoby domowe, porcelana szkła, lampy stołowe wiszące, dywany, obrazy, lustra, neseserki, toaletki, tace, sztory, lichtarze,—cytrę, skrzypce i t. d.

Pończochy, skarpetki, wyroby z włóczki, na kanwie i różne roboty ręczne.

Nadto nadmienia, że firma w rzeczach wartościowych, powszechnie używanych, korzystniejszy dla zbywających przedstawia interes niż uciekanie się do innych pośrednictw; **dalej** oswobadza domy od nastręctwa, daje świadomość pochodzenia nabytego przedmiotu—**wreszcie** umożliwia jednym pozbycie się niepotrzebnych rzeczy, a drugim mniej zamożnym zaopatrzenie się w niezbędne potrzeby. 11—0—21703—

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Mam zaszczyt donieść, że fabryka moja wyrabia gorsety podług najnowszych paryzkich fasonów, w cenie od 5 do 100 rs. za tuzin.—Gwarantuję za **dokładne wykończanie** obstalunków.—Przyjmuję również zamówienia na wyroby z mojej fabryki Wiedeńskiej.

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner.

Fabr. w Wiedniu, Siebensterngasse.

Fabr. w Warszawie, Świętokrzyzka Nr 24.

—23435—8—10

Fabryka Kwiatów

MARJI HOFFMAN

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, przygotowała na obecny sezon wielki wybór kwiatów, po cenach umiarkowanych. —24269—2—3

Jest do nabycia

BIBLJA ŚWIĘTA

Starego i Nowego przymierza, dla użytku Polaków Ewangelickiego wyznania, stara, gockim drukiem odbita. Wiadomość w Bazarze Merkurego, Tłomackie Nr 2. —24262—2—3

D O M

piętrowy, drewniany, z placem frontowym, na Nowej Pradze, do sprzedania.—Wiadomość pod Nrem 23, ulica Grzybowska, w oficynie na prawo, na parterze, Nr 28 mieszkania. —23886—6—6

Od 3 do 4 tysięcy rs.

Jest do sprzedania interes przynoszący 50 procent; każda osoba może go prowadzić, a z powodu nieobecności właściciela sprzedaje się. Wiadomość w Magazynie ubiorów Selenko, Długa Nr 32. 6—6—23721—

Nawóz koński

do wydzierżawienia od Nowego Roku 1879.—Tamże do sprzedania trzy par **SANEK**.—Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego, **ulica Długa Nr 29.** —24138—3—6

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

Ulica Miodowa, Numer 490/1.

PIECE ŻELAZNE

od najmniejszych i najtańszych, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych, **najlepszej konstrukcji**, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, **w wielkim wyborze nadeszły,** oraz

KUCHNIE ŻELAZNE

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji, od najmniejszych dla osób pojedyńczych, aż do największych dla **restauracji, ozdobne i tanie** także **przynoszące znaczną oszczędność** w paliwie, **wielkiej trwałości** i mało miejsca zajmujące

poleca:

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DROG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

6—0 — 22705 —

Ulica Miodowa, Numer 490/1.

Adresować należy do Warsz. Fabr. Maszyn w Warszawie przy ul. Czerniakowskiej Nr 59

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE

TOWARZYSTWO AKCYJNE

Warszawkiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

ma honor polecić wyroby swoje, na dogodnych warunkach dla nabywców zgłaszających się

wprost do biura fabryki

mieszczącej się

przy ulicy Czerniakowskiej Nr 59

Kupcom udzielamy odpowiedni rabat.

3—18 — 23998 —

Adresować należy do Warsz. Fabr. Maszyn w Warszawie przy ul. Czerniakowskiej Nr 59



PĄCZKI

na świeżem maśle

poleca na bieżący karnawał

Fabryka angielska Biszkoptów, Ciast i Cukrów desserowych,

na ulicy Marszałkowskiej Nr 62, przy rogu Zielonego Placu,

Józef Sztengel.

2—12—24411—

Magazyn Mebli

UŻYWANYCH I NOWYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60, na I-m piętrze.

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty.

Wszystko po cenach przystępnych. **ZAŁĘSKI i S-ka**

59—0 — 5327 —

GŁÓWNA SPRZEDAŻ W MAGAZYNIE

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Dla PP. Wojskowych i Cywilnych.

Najwyżej zezwolone palta nieprzemakalne z tkaniny wełnianej francuzkiego wyrobu. „Twels sur Coleaurd". Zrobione z tej tkaniny palta odznaczają się lekkością i nie mają nieprzyjemnego zapachu. Palta te po przedstawieniu w **Technicznym Komitecie Głównego Zarządu Intendentury** odznaczały się najlepszemi ze znanych do tej pory

polecają

F. Wierzbicki i S-ka.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2 —2—24390—

NOWO-OTWORZONY

Skład Kawioru Astrachańskiego

J. F. MATOCHINA,

przy ulicy Wierzbowej, w domu p. Neprosa Nr 7.

Niniejszym ma zaszczyt donieść do wiadomości Szanownej Publiczności, że otrzymałem znaczny transport Kawioru świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego i prasowanego takiegoż, oraz Groszku Zielonego, Bulionu Wołyńskiego, Musztardy Sarepskiej, Konfitur suchych i płynnych, Kilek w różnych gatunkach, Łososia riapuszki i Sigów wędzonych, Siomgi mało słonej, Wiziny w najlepszym gatunku, Winogrona i Jabłka Krymskie, z czem polecam się Szanownej Publiczności; Towary wszystkie zupełnie świeże i po cenach przystępnych. Kupcom i Restauratorom odstępuje się stosowny rabat.

3—6—24159— **J. F. Matochin.**

Główny skład Kropel Amerykańskich i Elixiru od bólu zębów

Hipolita Majewskiego,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 38.

Krople Amerykańskie i Elixir sprzedają się w Warszawie w moim mieszkaniu jak wyżej — a także w Składach aptecznych PP. Galle, Mrozowskiego, Spiesa, Wyszomierskiego, Sierzputowskiego, Szymańskiego, Krupskiego i Zakrzewskiego; w Aptekach PP.: Biehlera, Fiałkowskiego, Hakebeila, Huberta, Kurpińskiego, Kaope'go, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Lilpopa, Rożyckiego, Sadkowskiego, Szmidta, Sołtykiewicza, Wróblewskiego, Ziemieńskiego i innych.

Ceny są stałe na pudełkach drukowane.

Większe pudełko z 3-ma środkami	Rs. 2 kop. 50.
Mniejsze „ „ „	„ 1 „ 25.
Pojedyńcze flaszeczki po	„ — „ 40.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek uczynił krople Amerykańskie powszechnie używanemi, tak że uznano, że powinny się one znajdować w każdym familijnym domu szczególniej oddalonym od miast i aptek.

Zwraca się uwagę na Elixir Amerykański do płókania ust (w ozdobnych flakonach), który od kilku lat dobrocią swoją wyrobił sobie słuszne uznanie w całej Europie, jako nie ustępujący najlepszym dotąd znanym Angielskim, Francuzkim Elixirom, przewyższający je przyjemnym aromatem.—Cena za flakon Rs. 1 kop. 50 i rs. 2. 4—6—23990—

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i **detaliczna tegoż już urządzoną została.**

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

201—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

NA PRADZE

ulica Ząbkowska, Nr 218, dom własny

PIERWSZY SKŁAD

Materjałów Budowlanych i Opałowych

Stale zaopatrzony jest w **Wapno, Cement zagraniczny, Cegłę, Glinkę ogniotrwałą, Trzcinę i Gips, Tekturę Smołowcową, Lak, Smołę angielską, Łaty, Gwoździe** i różne materjały **do robót dachowych,** które wykonywa po **cenach Warszawskich.**

Dopełnia sprzedaży z odstawą własnemi furmankami.

Węgiel kamienny korzec wagi 240 funtów od rs. 1 kop. 10 do 95 kop.
„ **drzewny** korzec od kop. 95 do 90 kop.
„ **kowalski** zastępujący angielski, pud 25 kop.
Koks kórzec kop. 80.

Drzewo opałowe sążeń kubiczny: Sosnowe rs. 12, Olszowe rs. 13, Brzozowe rs. 15.—Rąbane o rs. 1 drożej. 5—6 — 19327 —

Dwa piękne Łóżka

mahoniowe, oraz inne **meble** i części **męzkiej garderoby,** do sprzedania. — Nowy-Świat Nr 1, drugie piętro, mieszkania Nr 12.
—24348—2—3

Do sprzedania

Skrzypce Włoskie,

za rs. 75.—Wiadomość w księgarni N. Brojdo, ulica Nowo-Miejska Nr 19, obok kościoła S-go Ducha.
—24355—2—3

Magazyn Ubiorów Męzkich,

Miodowa Nr 15,

przygotował na obecny sezon tużurki i fraki czarne, oraz inne suknie. Pracownia na żądanie w 48 godzin wykonywa cały garnitur, lub palto watowe. z potrzebną akuratnością i krojem, ndającym figurze zręczność i elegancją. Ceny zaś od najprzystępniejszych dla każdego, w żądaniach wytworniejszych, również umiarkowane.

Karol Szlis.

—24275—2—6

Pozostawiony jest do sprzedania



Fortepian

o pół siódmej oktawy, u fortepianisty.—Ulica Freta Szer ka Nr 5, drugie piętro — Przyjmują się strojenia i reperacje w Warszawie, jako i zamówienia na prowincję.

—24201—2—3

Są do sprzedania dwa piękne, młode, rosłe

OGIERY

wiszniowo-kasztanowate, z jednego z pierwszych stad rossyjskich. Chodzą spokojnie w zaprzęgu. Można je oglądać codziennie do godziny 1 po południu przy ulicy Wiejskiej Nr 9. Bliższa wiadomość u rządcy domu.

—23986—3—3

SKŁAD WĘGLI

jest do sprzedania w bardzo korzystnem miejscu. Marszałkowska Nr 55. —:371—3—3—

Do sprzedania:

Płaszcz szopami podszyty, na duży wzrost, za rs. 100; **Kołnierz** bobrowy rs. 30, **Zegar** stołowy na postumencie marmurowym z figurami bronzowemi, rs. 200; **Dwa Wazony** porcelanowe rs. 50; **Lampa** stołowa bronzowa rs. 45; **Suknia** jedwabna jasna balowa rs. 40. Ulica Wiejska Nr 5, mieszkania 1; od godziny 11-ej do 3-ciej. 3—3—23526—

Podarunek na Gwiazdkę

Maszyny do szycia,

po rs. 3½ i rs. 8½.

Miodowa 10, 1 piętro.

Juljan Berg.

21—0 — 22630 —

Zakład wynajmu karet i powozów

Nr 10 róg Świękrzyzkiej i Włodzimierskiej **Nr 10**

przeszedłszy na innego właściciela, poleca się Szanownej Publiczności, taniością i wielkiem wyborem eleganckich ekwipaży. —23684—1—

Cyzelerzy, Bronzownicy, oraz Lakiernicy piecowi,

uzdolnieni, znajdą stałe zatrudnienie w fabryce **Karola Mintera**, zgłaszać się mogą do kantoru fabryki.—Miodowa Nr 3, 1-sze piętro.

—24084—3—3

Zakład Artystyczno - Litograficzny

W. Walkiewicza,

przeniesionym został na ulicę Nowolipki Nr 3 do domu W. Ungra i tamże wszelkie obstalunki adresować należy. —23738—6—0

Do sprzedania za przystępną cenę



2 Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Szafy** orzechowe, **Kredensa** dębowe, **Łóżka** i t. p **Meble**. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.—23035—3—3

Przy ulicy Chłodnej pod Nrem 23, są do sprzedania



MEBLE:

—dwa garnitury rypsem kryte, oraz dwie kozety mahoniowe, szeslong skórą kryty, para wieszadeł stojących, dwie nocne szafki, fotel i sofa turecka, oraz sześć krzeseł wyplatanych i stół wysuwany i stolik do kart, wszystko to po bardzo nizkiej cenie.—Wiadomość u K. Sadowskiego. —24220—3—4

Do najęcia

OBORA,

w domu pod Nrem 11, na ulicy Zielnej.

—24148—2—5

Do sprzedania

Nieruchomość,

w której oficyna piętrowa, murowana, front wolny do budowy, za rs. 13,000 —Wiadomość: ulica Złota Nr 13, mieszkania 1.

—24147—2—2

Ważna wiadomość.

Na nadchodzący karnawał, przygotowałam Kostjumów różnej narodowości i Domin, przeszło sztuk 1,000, prócz tego Krakowiaków i Krakowianek sztuk 150, za dobór i taniość poręczam,—z czem się polecam Szanownej Publiczności.—Freta wprost Długiej Nr 4.

—24188—2—6 **Czarnecka.**

Summy depozytowe,

przypadające do podniesienia z Banku Polskiego, kas zarządów kolei żelaznych lub kas emerytalnych, kto ma do odstąpienia, niech się zgłosi na ulicę Czystą pod Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19.

—24199—2—3

Jest do sprzedania

urządzenie sklepu wiktualnego,

z towarem lub bez towaru.—Ulica Pawia Nr 41*a*.

—24146—2—3

Jest do sprzedania



Pianino,

zagraniczne, o 7-miu oktawach — Senatorska Nr 6. u fortepianisty —24208—2—3

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania



Garnitur Mebli,

orzechowy, brokatelą kryty, dwie szafy rozbierane, orzechowe i dwa lustra.—Nowolipki Nr 25, mieszkania 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej.

—24142—2—3

Dla Amatorów lub na prezent.

Do zbycia **para PAPUG**.—Widzieć można od godz. 10 do 1, ulica Sienna Nr 11, mieszkania 6, w oficynie. —24102—2—3

Oczekiwane!!

BUTY GUMOWE,

nieprzemakalne, wykładane **filcem**, praktyczne na obecną porę dla PP. **Księży** (siedzących po kilka godzin w kościele), **woiskowych, amatorów konnej jazdy**, do **polowania, rybołówstwa** i t. p., polecają

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

PS. Uprasza się Szanownych Panów, którzy porobili zamówienia, o wczesne zgłaszenia się po odbiór. —24187—2—6

Do sprzedania niżej kosztu:

Futro damskie, lisy,

nowe, popeliną jedwabną kryte, na średni wzrost, za rs. 70; kołnierz elkowy; maszyna nowa, dwunitkowa, za rs. 30.—Wiadomość na Nowym-Świecie w Kiosku, naprzeciw Alei Jerozolimskiej; od godz. 10 do 12 rano.

—24196—2—?

SKŁAD

słomianek i chodników

przy składzie szczotek i pędzli

Aleksandra Feista,

ulica Senatorska Nr 467 w Warszawie, otrzymał zakupione na Wystawie Paryzkiej **SŁOMIANKI** tak zwane przed salonowe, bardzo pozorne, w różnych kolorach i rozmiarach, wyrobione z włókna manilowego amerykańskiego, oraz włosiane, dotąd w Warszawie nieznane, a te utrzymują ciepło w nogi, przeto używane są w powozach i wagonach, uznane na Wystawie za praktyczne i trwałe.

—24166—2—6



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 3B.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane i z rozmarami i wagą. 19—72—20365

Z nadejściem pory zabaw i tańców, podaję do wiadomości osób potrzebujących muzyki, że ociemniali b. wychowańcy Warszawskiego Instytutu, podejmują się

grywać na wieczorach i balach.

Osoby interesowane raczą zgłaszać się na ulicę Piwną Nr 113 (nowy 9) dom po-Augustjański, na 2-gie piętro, do dyrektora orkiestry ociemniałych. —24407—2—3

WYPRZEDAŻ

różnych Mebli,

z magazynu przy ulicy Marszałkowskiej w domu pp. Kralla i Sejdlera pod Nrem 67.

—24008—3—12

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu, na pół siódmej oktawy, za rs. 95.—Ulica Piekarska Nr 6.

—24173—3—3

Życzący sobie uczęszczać na

Obiady prywatne,

raczą się zgłosić na Świętojerska Nr 22. mieszkania 30,—stróż wskaże. —24176—3—3

Do sprzedania

Futro niedźwiedzie,

mało używane, za bardzo nizką cenę. — Ulica Szpitalna Nr 2, sklep norymberski.

—24177—3—3

Za bardzo przystępną cenę



Meble orzechowe,

garnitur brokatelą kryty, dwie szafy rozbierane, szafka do bielizny, kozetka i 6 napoleonek, szeslong skórą kryty, 2 łóżka, umywalnia, 2 lustra, lampa stołowa, stolik do kart, złoty zegarek z dewizką.—Nowolipie Nr 6, wprost bramy na dole.

—23891—4—6

O B I A D Y

świeżo i zdrowo sporządzone.—Chmielna Nr 13, miezkania 21. —24271—1—2

Potrzebne są

LASSY

z wszelkim przyrządem, do suszarni, w stanie dobrym; posiadający takowe do zbycia, raczy zostawić adres w redakcji Kurjera pod literami S. J. —24143—3—3

Do sprzedania



KLACZ

kara, czteroletnia, ze świadectwem stadniny, sprowadzona z Rossji.—Wiadomość: ulica Ujazdowska Nr 11, u stangreta Michała.

—24270—1—3

NADESZŁY

Koszyki zagraniczne,

bardzo gustowne damskie i do kwiatów, oraz kuferki palmowe i **zabawki dziecinne**, takowe będą hurtownie i detalicznie po cenach umiarkowanych sprzedawane; tamże paki do sprzedania.— Wiadomość: ulica Chmielna domu Nr 25 stróż wskaże. 5—8—23724—

Fabryka Barchanów

Drelisków i Waty. | Bałych i kolorowych i | Dymy, Nankiny,

Puch Edredonowy

na funty i arkusze

poleca

R. KOECHER,

Piwna Nr 112 nowy 11.

5—6 —23778—

Makowski Roman,

Fortepianista,

poleca się na wieczory karnawałowe; również stroi fortepiany. — Ulica Freta Nr 1, piętro trzecie. —24246—2—3



MEBLE.

Garniturów kilka w najświeższych fasonach, Szesląngi, Sofy, Fotele, ładnym materjałem kryte, Szafy, Łóżka, Materace, oraz inne Meble, także i używane, na prowincję z zapakowaniem, bardzo tanio sprzedaje, o czem się można przekonać przy rogu Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej Nr 50, u Tapicera 6—6—23555—

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

mieszkający pod Nr 23,

przy rogu ulic: Hożej i Mokotowskiej, vis-à-vis dystylarni p. Schnajdra,

przyjmuje **WSZELKIE ROBOTY TAPICERSKIE**, po cenach **najtańszych** — podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd na prowincję**, które **wykonywa jak najakuratniej**. —3—3—23751

Pracownia sukień i ubiorów damskich **ADELI TARASOWSKIEJ**, ulica Grzybowska Nr **21**, przyjmuje jak lat poprzednich do roboty salopy, szuby i paletociki modne, na wacie od

Rs. 2

i wyżej, a z podszyciem futrem od rs. 3, oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po cenach przystępnych, jako to: suknie od rs. 1 kop. 50, a ubrania dziecinne od kop. 75. —20700—6—6

!! DRZEWO i WĘGLE !!

Sążeń drzewa kwadratowy, krótko rąbany (do węgli) rs. 2 kop. 60.

Korzec węgli grubych	I sort	kop.	100;
„ „ „	II „	„	95;
„ „ kostkowych	I „	„	95;
„ „ „	II „	„	90.

Całemi wagonami $^{10}/_{100}$ taniej, sprzedaje się z odstawą w składzie: Alea Ujazdowska Nr 25 róg Wilczej. —23507—4—4

W Dobrach Wulka Zerżeńska, o 12 wiorst za Moskiewskiemi rogatkami, jest do sprzedania

1,000 centnarów siana,

częściowo lub w całości, siano z łąk przywiślańskich; zgoda o siano na miejscu.

—24182—2—3

PLAC

do sprzedania łokci kwadratowych **160,000** czyli mórg 8, zawierający pod sobą cały pokład gliny, Słów zwany, położony we wsi Wola przy samej szosie wolskiej obok cmentarza prawosławnego, naprzeciw karczmy zajezdnej, posłużyć może na zakład wielkiej fabryki zduńskiej, lub też na zakład dachowni i cegły.— Wiadomość za rogatką wolską u właściciela K. Bogdańskiego Nr 3119, nowy 2, ulica Karolkowa prowadząca do wsi Czyste za cegielnią, dom zaś w ogrodzie murowany. —22777

NOWA PRALNIA

MATYLDY,

ulica Szpitalna Nr 2.

przyjmuje wszelką bieliznę do prania.

3—6—23200—

Przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28, drugie piętro w oficynie, otworzoną została **pracownia sukień i okryć damskich**

Bolesławy Falęckiej.

gdzie podług najświeższej mody, po cenach bardzo przystępnych, robotę wykończa starannie i na czas oznaczony. — Tamże potrzebną jest **Starsza Panna**; oraz **Panienki** do nauki. 3—3—20996—

Grający na fortepianie,

mówiący po rusku i po niemiecku, **może znaleźć miejsce** na wyjazd do Rossji—do grania.—Bliższe wiadomości powziąść można przy ulicy Podwale w hotelu Słowiańskim Nr 17, mieszkania 9, w godzinach od 11 do 1.

—24101—3—3

SUKNIE BALOWE,

tarlatanowe, w rozmaitych kolorach, stalować można w cenie za już gotową od rs. 10 i drożej, stosownie do ubrania; w zakładzie A. Gałeckiej.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej, w domu zwanym Roezlera.

—24340—2—3

SKŁAD WĘGLI i DRZEWA

OPAŁOWEGO,

przy ulicy róg **Sewerynowa i Aleksandrji Nr 12**, poleca **węgle** krajowe i zagraniczne, w najlepszych gatunkach, po cenach od kop. 75 do rs. 1; dostawa jak najśpieszniejsza, wozy pod zamknięciem, za miarę i wagę ręczy **A. Maciejowski.**

—24151—2—15

Potrzebnym jest na wieś, sześć mil drogi od Warszawy

NAUCZYCIEL,

do 10-cio letniego chłopca, już zaawansowanego w naukach, w celu przygotowania go do 3-ej klasy filologicznej.—Pierwszeństwo służyć będzie kandydatom z wykształceniem uniwersyteckim, oraz posiadającym język niemiecki i francuzki. Kandydaci zechcą się zgłaszać na ulicę Leszno Nr 28, mieszkania 14.
—24099—4—6

Potrzebny Drukarz,

który jest zarazem i zecerem, do fabryki kopert i drukarni pośpiesznej, przy ulicy Długiej Nr 32, wprost hotelu Niemieckiego,
—23984—4—6

Potrzebny jest na prowincję

Wspólnik-Technik

do Dentysty, na dogodnych warunkach, posiadać winien swoje aparata i instrumenty.—Wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 17, u J. Bendetsohna. —24009—3—3

Potrzebne są

Polerowniczki i Dziewczęta,

do nauki polerowania, w fabryce przy ulicy Wolskiej Nr 15. 5—6—23544—

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny, do szycia bielizny, kompletnie uzdatniona i Panny do szykowania bielizny i dziurek.—Nowy-Świat Nr domu 57, mieszkania 15. —24237—2—3

Do pracowni sukien damskich Władysławy, potrzebne są

PANNY.

Nowy-Swiat Nr 57.
—24134—3—4

Potrzebni są

UCZNIOWIE,

przychodni, do nauki do zakładu krawieckiego Artura.—Bielańska, hotel Paryzki—z płacą.
—24083—2—3

Tokarz i Ślusarz

młody człowiek, posiadający świadectwo z ukończonej praktyki, pragnie umieścić się w jakiej znacznej fabryce lub zakładzie mechanicznym od 1-go stycznia r. p.—Łaskawe oferty uprasza się składać do redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. K. 3—3—23565—

Potrzebną jest

PANNA

do krawieczczyzny, Nowy-Świat Nr 68, w maglu.
—24417—2—2

Wypróbowana Dubeltówka,

jest do sprzedania ze wszystkiemi przyborami myśliwskiemi; widzieć ją można codziennie na ulicy Nowy-Świat Nr 41, pierwsze piętro.
—24386—2—3

Kaftan aksamitny,

sobolami obłożony, mało używany, oraz sobolowy kołnierz i także mufka, są do nabycia za przystępną cenę, w domu Nr 13 przy ulicy Wareckiej.—Wiadomość u stróża domu.
—24328—2—3

Za 500 rs.

do odstąpienia **zakład kawiarniany,** bardzo porządnie urządzony, w korzystnem punkcie, przy kąpielach Dyana.—Chmielna Nr 9.
—24308—2—3

Jest do sprzedania

Sklep korzenny,

połączony ze sprzedażą win krymskich i dystrybucją, w bardzo korzystnym punkcie, warunki przystępne.—Wiadomość w handlu win Józefa Purwin.—Miodowa Nr 16.
—24381—2—3

Ważna wiadomość!

Ktoby sobie życzył wejść w spółkę w zakresie kupieckim, z kapitałem jakiby się okazał potrzebnym, raczy się zgłosić dla bliższego porozumienia, do Magazynu E. Białkiewicza;—ulica Miodowa Nr 10. 2—2—24350—

SPRYCOWANIE

Z ROSLINY MATICO

PP. GRIMAULT i Cie apt. w Paryżu.
8, Ulica Vivienne, 8.
Wyłącznie przygotowane z liści **Matico,** drzewa rosnącego w Peru,—sprycowanie to pozyskało w ciągu lat kilku rozgłos powszechny. Leczy one w krótkim czasie *rzerączki*, zastarzałe i uporczywe.

ŻELAZO D^ra GIRARD'A

Paryzka Akademia Medyczna
w sprawozdaniu z prac swych w 1872 r. zaznaczyła, że ŻELAZO D^ra GIRARD'A usuwa całkowicie zatwardzenie i w krótkim czasie leczy:

Bladaczkę;	*Upadek na siłach;*
Niedokrwistość;	*Histeryę;*
Zubożenie krwi;	*Nieregularność*
Upadek na siłach;	*miesięczną.*

Wzmacnia przychodzących do zdrowia i osob słabowitego temperamentu.

Dostać można w składach materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego** i **Ilego; Spiessa, K. Sierzputowskiego** i w aptekach pp. **L. Ziemińskiego** i **K. Lippopa** w Warszawie. (*Gazeta Lekarska.*)
—21,896—

Szafy i Komody

są do sprzedania u stolarza.—Dzika Nr 36.
—24333—2—3

KAWIARNIA

jest zaraz do sprzedania, przy ulicy Przechodniej Nr 1 (obok Żelaznej Bramy).
—24329—2—3

Jest do sprzedania

Maszyna litograficzna,

z dwoma dużemi kamieniami, w zupełnie dobrym stanie, za rubli 50. — Twarda Nr 30, w kancelarji brygady, pisarz Wetlugin pokaże.
—24320—2—3

Do sprzedania:

Szuba aksamitna na niebieskich lisach; szal turecki, rzadkiej piękności, oraz peleryna gronostajowa, wszystko prawie nowe. — Wiadomość: Twarda Nr 6, mieszkania 12; od godz. 10 do 5 po południu. —24342—2—2

Obrazy olejne,

starożytnego pendzla, do sprzedania z powodu braku miejca.—Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 54, u rządcy domu —24377—2—3

Suknia z saladynowej batystki,

niekładziona ani razu, jest do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Widok Nr 16, mieszkania Nr 1. —24422—2—3

Jest do odstąpienia

Szuba tumakowa,

używana, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość w **litografji** przy ulicy Królewskiej Nr 23.—Tamże potrzebni są **Uczniowie.**
—24391—2—3

Ważna wiadomość!

Sklep narożny na pryncypalnej ulicy, z kompletnem eleganckiem urządzeniem, zdatnem dla Fryzjera, lub też na inny Magazyn; jest do sprzedania każdego czasu. — Wiadomość w Magazynie E. Białkiewicza, ulica Miodowa Nr 10.
2—3—24351—

Najmodniejsza

Mora czarna,

w pasy, piękna, prawdziwa lyońska, jest do sprzedania po bardzo umiarkowanej cenie.—Tamże są **dwie suknie** jasno-niebieskie, balowe, prawie nieużywane, na wysokie osoby. Obejrzeć można od godz. 11 do 3.—Ulica Grzybowska Nr 22, w bramie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 6. —24398—2—2

FABRYKA TABACZNA
B-ci Mey & Comp. (F. Kross) egzystująca od r. 1860
w Rydze.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż powierzyła na wyłączną sprzedaż swych wyrobów na Królestwo Polskie Józefowi Rawskiemu, utrzymującemu swoje magazyny Tabaczne przy ulicy Długiej pod Nr 17 obok ulicy Miodowej, filija zaś przy ulicy Długiej pod Nr 33.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż otrzymałem znaczny zapas cygar w cenie od rs. 1 kop. 50 za 100 sztuk i wyżej, nie chwaląc się reklamami mogę tylko zapewnić Szanowną Publiczność, że wyroby tej Fabryki mogą śmiało wytrzymać wszelkiej konkurencji. Cygara są suche, odleżałe i mają przyjemny aromat.

P. S. Kupującym od razu 100 cygar odstępuje się rabat, dla Handlujących rabat i dogodne warunki.
2—2—24156— Z uszanowaniem **Józef Rawski.**

HEMORRHOÏDY

Bezzwłoczne a niebolesne wyleczenie się radykalne, w przeciągu kilku dni, za używaniem *igułek* i *Pomady.*— Obaczyć monografię *Hemorrhoïdes*, dwudzieste wydanie jeden tom in-8°. cena 4 franki, w Paryżu, 113, ulica Lafayette.

Pokój

przy familji, bardzo ładny, zaraz do wynajęcia, — wrazie żądania, może być ze stołem, usługą i opałem.—Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 21, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania Nr 10. —18847—2—2

MIESZKANIE

na bardzo korzystnych warunkach, jest do odstąpienia od 1-go Stycznia lub zaraz, salon duży frontowy i pokój z przedpokojem, z opałem, usługą, samowarem, może być dodane piękne pianino. Wiadomość: ulica Niecała Nr 12, w dystrybucji. —24001—2—2

DO WYNAJĘCIA

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 5,

WIELKI APARTAMENT

w osobnym murowanym pałacyku, do tego kuchnia, pralnia, stajnia, wozownia, oraz oddzielne 3 izby dla służby. z cenie 1500 rs. rocznie. **Wiadomość** Krakowskie-Przedmieście Nr 9, w składzie zegarków. 5—6 —23954—

Pokój

przy familji, jasny, obszerny, z samowarem, usługą i opałem. do najęcia od Nowego Roku. Ulica Nowy-Świat Nr 53, mieszkania 8.
—24405—2—2

Pokój z meblami,

1 lub 2, do najęcia ze wszystkiemi wygodami. Chmielna Nr 33, 1-sze piętro, drzwi Nr 3.
—24352—2—3

Przy familji izraelskiej, jest do wynajęcia

POKOIK

każdego czasu, ze stołem całodziennym, umeblowaniem lub bez, dla kawalera.—Ulica Graniczna, vis-à-vis Królewskiej Nr domu 1, mieszkania 4. —14393—1—3

MIESZKANIE

jest do wynajęcia każdego czasu, dla jednej osoby, przy familji.—Ulica Marszałkowska Nr 71 nowy, w oficynie na dole.—stróż wskaże.
—24376—2—3

Potrzebnem jest od dnia 5-go Stycznia

MIESZKANIE

suche, widne, ciepłe, złożone z dwóch obszernych lub trzech pokoi z kuchnią, na jednej z główniejszych ulic, od frontu, na piętrze, z możnością wynajęcia kwartalnie. — Wiadomość śpieszną udzielić trzeba na ulicę Smolną Nr 8 domu, 4 mieszkania, 1-sze piętro.—24140—2—

Do wynajęcia od 1-go Stycznia r. br., przy placu S-go Aleksandra

POKÓJ

obszerny, może być z usługą i samowarem, dla niemłodego mężczyzny.—Wiadomość: Chmielna Nr 4 nowy,—stróż wskaże. —24299—1—3

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia, przy ulicy Chmielnej Nr 34, drugi dom od Marszałkowskiej.
—24403—2—3

Agronom

Kawaler, posiadający chlubne świadectwa z ukończonych kursów agronomicznych, jako też z zarządu większych majątków przez lat 9; poszukuje zarządu dóbr w Królestwie lub Cesarstwie.—Osoby interesowane raczą się zgłosić osobiście lub listownie do apteki p. Ludwika Tock w Łomży. 2—2—54369—

DOM

trzech piętrowy murowany, w punkcie handlowym, jest do sprzedania zaraz, na dogodnych warunkach. Wiadomość w sklepie norymbergskim pod Nrem 7 przy ulicy Trębackiej, w tem domu są sklepy z wystawami do wynajęcia każdego czasu. —23104—6—10

Potrzebne są:

dwie większe, albo trzy mniejsze stancje na dole, lub w suterynie, od Wielkiej-Nocy, na Fabrykę wyrobów metalowych. Na ulicach: Nowy-Swiat, Krakowskie Przedmieście, Ś-to-Krzyzka, Marszałkowska, Elektoralna, Senatorska, Bielańska, Danielewiczowska, Rymarska. Albo na innych ulicach pobocznych w tych punktach. Adresy proszę składać w Kiosku, róg Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej, pod literami T. G. Nr 24 2—3—24224—

!Ważna wiadomość!

Z d. 6 Stycznia 1879 roku otwieram w m. **Kutnie Zakład Damskiej Krawieczczyzny,** gdzie przyjmuję do roboty suknie, wszelkiego rodzaju okrycia i bieliznę. Przybrawszy do pomocy zdolne pracownice, za sumienne i dobre wykonanie robót zaręczam. — **Do zakładu nadto przyjmuję panienki chcące korzystać z nauki kroju i szycia.** Zakład dotychczas istnieje przy ulicy Torańskiej pod Nr 133.
Elżbieta z Karskich Starzyńska.
2—2—24152—

Ważna wiadomość!

Rs. 1 za korzec węgla kamiennego, prawdziwie zagranicznego, Szląskiego, z kopalni Fanny Lama, sprzedaje skład przy ulicy Brackiej Nr 5; kupującym zaś w większych partjach na korce lub całe wagony, ustępuje skład od 5 do 10 procent.—Zwózkę uskutecznia swemi furmankami.
Zarządzający składem **W. Ratkowski.**
—24225—2—3

POKÓJ

jest do najęcia zaraz, czyli w każdym czasie, przy małżeństwie bezdzietnem. — Wiadomość w hotelu Drezdeńskim u szwajcara, ulica Długa Nr 30. —24445—2—3

Sklep Wiktuałów,

z powodu śmierci, jest do odstąpienia w każdym czasie.—Nowolipie Nr 16. —24337—2—3

Jest do najęcia od 8 Stycznia 1879 roku w domu pod Nrem 893/30, przy ulicy Chłodnej

Sklep,

pokój, kuchnia, piwnica i góra wspólna, za 270 rubli na rok.—Wiadomość u stróża.
—24388—2—6

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania.—Ulica Ogrodowa Nr 43.
—24323—2—3

!!!Na sezon Zimowy!!!

BIELIZNA GOTOWA MĘZKA

W WIELKIM WYBORZE

W SKŁADZIE BIELIZNY

JÓZEFA NATHANBLUT

Senatorska Nr 22, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Cennik:

Koszule męzkie kolorowe prane, z kretonu francuzkiego w najmodniejszych kolorach

Cena pół tuzina rs. 10 kop 50.

Koszule męzkie kretonowe prane białe z cienkiemi webowemi gorsami. z mankietami poczwórnemi.

Cena pół tuzina rs. 12.

Koszule płócienne i webowe prane z płótna **Szlązkiego, Bielefeldzkiego, Belgijskiego i Hollenderskiego,** odznaczające się staranną robotą i wykończeniem.

Cena pół tuzina rs. 19 do 36.

Koszule **Angielskie Oksfortowe** eleganckie.

Koszule dziecinne dla chłopców, białe szyrtyngowe z webowemi gorsami i mankietami różnej miary.

Cena pół tuzina od Rs. 8—10.

Kalesony męzkie płócienne, webowe, cienkie rypsowe, barchanowe, dymkowe i białe kolorowe. odznaczające się praktycznym krojem.

Cena pół tuzina od rs. 8 kop. 10.

Kołnierzyki i mankiety damskie męzkie i dziecinne najmodniejsze.

Krawaty Paryzkie i Angielskie.

Skarpetki i Pończochy męzkie, damskie i dziecinne, z najcelniejszych Fabryk pochodzące.

Przyjmują się wszelkie obstalunki na bieliznę męzką, tak z własnego, jak i powierzonego materjału, które się wykonywają starannie i podług najświeższej mody, pod dozorem specjalnej osoby.

Powyższa bielizna znajduje się na składzie od najmniejszej do najwyższej miary, i takowa sprzedaje się również na sztuki.

!!!Ceny stałe!!!

22 Senatorska 22.

6—6—22735—

Potrzebny jest dla przyjeżdżającego do Warszawy na 10 dni w ciągu miesiąca, z możnością oznaczenia każdego następnego przyjazdu, **pokój** suchy, czysty, ciepły i widny, z oddzielnem wejściem, z meblami, pościelą, usługą, opałem i samowarem, w blizkości stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.—Ktoby posiadał takowy pokój, zechce zostawić wiadomość pod adresem N. B., w mieszkaniu P. Kracińskiego, róg Brackiej i Nowogrodzkiej, Nr drmu 1, z dokładnem oznaczeniem ulicy, numeru domu i mieszkania, jak również ostatniej ceny żądanej. —24105—2—3

Do wydzierżawienia od 12 (24) Marca lub od 12 (24) Czerwca 1879 r.

Dobra Ziemskie,

położone w powiecie Krzemienieckim, gubernji Wołyńskiej, o 10 wiorst od stacji kolei żelaznej Kijowsko-Brzeskiej Radziwiłłow.—Rozległość przeszło 1,100 morgów.—Budynki murowane dobre.—Bliższą wiadomość powziąść można u Andrzeja Brzezińskiego adwokata w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 2 i u Józefa Wołowskiego adwokata, w Lublinie zamieszkałego. —24087—2—3

FUTRO

szopowe, duże, w dobrym stanie, za rs. **50** do sprzedania w kantorze **B. Karpaczewskie**go, przy ulicy Trębackiej. 3—3—24046

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

cały kryty, ze stołem, zieloną brokatelą pokryty, nowego fasonu. — Ulica Śliska Nr 26 domu, mieszkania 9. —23972—2—3

Tokarnie pedałowe, ręczne i pociągowe do gwintow i małe amatorskie, w wielkiem wyborze;

Wiertarnie różnej konstrukcji pedałowe, ręczne i do ruchu maszynowego zastosowane;

Heblarnie do żelaza i do drzewa, ręczne i do pasów zastosowane systemów praktycznych.

Szmerglowe krążki do opiłowywania wszelkich metali i i do szlifowania, oraz odpowiednie do umocowania tychże maszyny, służące także do wycinania i ostrzenia zębów u pił wszelkiego rodzaju;

Nożyce do żelaza i **Tłocznie** ręczne do dziur w żelazie;

Maszyny pomocnicze i piece oszczędzające dla **blacharzy** i innych rzemiosł;

Pasy skórzane do machin belgijskie, wszelkich rozmiarów;

Armatury do kotłów i maszyn, jako to: Manometry, Wentyle, Krany, Wodoskazy, Maźnice, Oliwiarki;

Gumowe wyroby: Płyty, Sznury, Kiszki, Klapy, Krążki;

Zegary do kontroli stróżów w dużych zakładach z odpowiedniemi kluczami i przyborami;

Rury płomienne do lokomobil i kotłów parowych, oraz

Maszynki do rozwiertania (roztrejbowania) rur, przy zakładaniu ich do kotłów

POLECA

w znacznym wyborze

H. SOMYA

W WARSZAWIE,

ulica Marszałkowska Nr 41,

8—0 — 20643 —

Z powodu zmiany interesów. jest do odstąpienia

Skład Węgli,

z którego opłata dzierżawy bagatelna i odstępnego cena bardzo nizka.—Wiadomość przy rogu ulic: Kruczej i Hożej, w składzie Dąbrowskiego. —24144—3—3

Są do sprzedania:

Szuba niedźwiedzia, Bióro sosnowe wielkie, Książki prawne i inne w różnych językach, meble używane i Sztychy oprawne.—Ulica Orla Nr 3, mieszkania 5-ty na dole. 1—3—24267—

Są do sprzedania!

Dwa Garnitury Mebli

i **Szeslong** urzędowej roboty, za cenę przystępną, u tapicera.—Rymarska Nr 8. —24276—1—6

BAWARJA

do sprzedania, za rs. 200.—Ulica Grzybowska Nr 50, wiadomość na miejscu. —24294—1—3

Sprzedaje się tanio

5 Wozów,

mocnych, używanych, parokonnych, u stróża w Jerozolimskiej Alei Nr 11. —24273—1—3

Jest do sprzedania tanio

Garnitur Mebli,

angielskiego fasonu, całkiem kryty rypsem w pasy, składający się z kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł i stołu, z serwetą i portjera, także szeslong safianem kryty, nowy,—w zakładzie tapicerskim, Krakowskie-Przedmieście Nr 6, prawie wprost kościoła Ś-go Krzyża. —24286—1—3

Na Marszałkowskiej pod Nrem 69.

Nie mogąc wystarczyć mleka i śmietanki, powiększoną została krowiarnia. Panie potrzebujące dla dzieci, chorych lub gospodarstwa, niech się zgłaszają aby umowę zemną zawrzeć z pierwszym, na książeczki lub też obowiązuję się odsyłać w naczyniach zamykanych. —24414—2—3



Fortepian

o półsiódmej oktawy, krótki, do sprzedania za rs. 115. — Ulica Długa Nr 23, w ostatniem podwórzu, drugie piętro na prawo. —24309—2—3

PALTO,

szopy, nowe, nieużywane, na osobę średniego wzrostu, do sprzedania za rs. 60. — Wiadomość: Ś-to Jerska Nr 12 bez litery, stróż wskaże; rano do godziny 9 i pół, po poludniu od 3 do 4. —24272—1—2

Majątek Rylsko-Małe,

rozległości 85 włók, w powiecie Rawskim, jest do sprzedania bez pośrednictwa.—Wiadomość w sklepie Skorzewskiego, Marszałkowska Nr 57. —24252—1—3

U Akuszerki ILGNER,

są **Pokoje** urządzone li tylko dla osób spodziewających się słabości, z osobnem wejściem i wszelkiemi wygodami, za cenę umiarkowana. gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. — Ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado. —23358—6—6

U akuszerki Michalczyk,

są **pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 60. —24149—3—6

Do wynajęcia

POKÓJ

widny, suchn, z osobnem wejściem. — Karmelicka Nr 10, mieszkania 9. —24141—3—3

Na Nowym-Świecie pod Nrem 25,

APARTAMENT

z siedmiu pokoi z kuchnią, piwnicami, drwalką, urządzony z możebnemi wygodami, jest do wynajęcia rocznie, w każdym czasie.—Mieszanie rządcy, stróż wskaże. —23817—5—6

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE,

złożone z 3-ch pokoi i kuchni, nie wyżej jak na 2-m piętrze, w części miasta między placem Bankowym, Teatralnym, w okolicach ogrodu Saskiego, Miodowej i Nowego-Światu. Adressa i warunki złożyć uprasza się w Redakcji Kurjera Codziennego pod literami T. W. 2—3—24362—

Pokój duży,

przyzwoicie umeblony, z osobnem wejściem, każdego czasu do wynajęcia, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 20, drugie piętro, mieszkania Nr 4. —24279—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

osobny, dla kobiety.—Wiadomość: Nowogrodzka Nr 21, w bramie Nr 2, dom P. Mansbergera. —24162—2—2

Mieszkanie

do wynajęcia każdej chwili, z meblami i usługą.—Ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 1. —24278—1—2

Potrzebne jest od 1-go Stycznia 1879 r.

MIESZKANIE

z meblami, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, na dole lub 1-m piętrze, przy jednej z pryncypalnych ulic, na miesięcy trzy. — Wiadomość ma być udzielona na ulicę Wiejską Nr 11 nowy, do stróża miejscowego. —24295—1—2

W każdym czasie potrzebny jest na bióro

LOKAL

składający się z 10 najmniej pokoi jasnych w okolicy Alei Jerozolimskiej.—Adresy składać można w Kontroli Przychodów Drogi Żel. Nawiślańskiej. Aleja Jerozolimska Nr 34. 1—3—24234—

Przy osobie niemłodej, przyzwoitej, jest do odnajęcia

LOKAL

na drugiem piętrze, składający się z dwóch pokoików, przedpokoju i kuchni, dla osoby płci żeńskiej, niezamężnej lub wdowy. Wiadomość przy placu Wareckim Nr 14, w domu W-nej Neybaur; stróż miejscowy wskaże. —24071—

POKÓJ

z meblami, każdego czasu jest do wynajęcia, może być z pościelą, przy ulicy Senatorskiej Nr 16,—stróż wskaże. —24202—2—2

Do wynajęcia od Nowego Roku 1879

LOKAL,

z 4-ch pokoi i kuchni, w domu frontowym przy ulicy Niecałej Nr 8.—Wiadomość u stróża. —23999—3—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia przy pryncypalnej ulicy

SKLEP

dystrybucyjno-galanteryjny. — Wiadomość na placu Bankowym w Kiosku. —24373—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

Sklep kolonjalny,

z wszelkiemi rekwizytami, w dobrym punkcie, dobrze procentujący się. — Ulica Grzybowska Nr 5.—**M. M.** —24343—2—3

Na Nowym-Świecie pod Nrem 2/1452, są do najęcia dwie duże i jedna mała

SUTERYNY,

w których dwie kuchnie suche, widne i ciepłe, na warsztat, proceder lub mieszkanie. Wiadomość u właścicielki. —24288—2—3

Sklep Rzeźniczy,

w odpowiedniem miejscu założony, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość: przy ulicy Przyokopowej (Srebrnej) pod Nr 6, u rzeźnika. —24249—2—2

Sklepik Wiktuałów

do sprzedania, z powodu zmiany interesów, na ulicy Koźlej; wejście od Nowego-Miasta Nr 45. —24106—3—3

Sklep Wiktuałów

z towarem, jest do sprzedania. — Ulica Marszałkowska Nr 6 —24197—3—3

!!!Nagrody rs. 5!!!

W czwartek w wieczór, t. j. d. 26 Grudnia, w przejeździe z Mostowej ulicy do zakrystji i kancellarji Ś-go Jana, a następnie wracając tąż samą dorożką na Mostową, zgubiono lub pozostawiono w dorożce **Kolczyk złoty** z 2-ma brylancikami.—Sumienny znalazca, być może że dorożkarz znalazł, przez wzgląd, że **kolczyk** powyższy stanowi drogą pamiątkę dla osoby poszkodowanej, raczy łaskawie odnieść na ulicę Marszałkowską Nr 45, lokalu Nr 2.—Uprasza się PP. Jubilerów o zwrócenie na powyższy kolczyk uwagi. 3—3—24186—

Nagrody rs. 10.

Zgubiono **Broszkę złotą** z dużym fijołkowym kamieniem (Ametyst).—Łaskawy znalazca raczy się zgłosić na Krakowskie-Przedm. pod Nr 36, mieszk. Nr 10. 2—3—24361—

W przejściu ulicami Leopoldyny i Nowogrodzką, zgubiono dnia 26 b. m.

Kołnierz tumakowy.

Łaskawy znalazca raczy zwrócić rządcy domu ogrodu Pomologicznego, ulica Nowogrodzka Nr 36, za nagrodą **rs. trzy.** —24261—3—3

Nagrody rs. 5

otrzyma uczciwy znalazca, który zwróci do sklepu pani Hamerskiej, plac Ś-go Aleksandra Nr 7, zgubioną w Piątek wieczorem, w przejściu ulicą Bracką ku Alei Jerozolimskiej, mantylkę czarną jedwabną, ubraną koronkami. —24248—3—3

W dniu 21 Grudnia r. b. zginął

Pies Wyżeł,

rassy (Ponter), wabi się „Budrys“, biały, z kasztanowatą łatą na łbie i ogon do połowy kasztanowaty; kto go odprowadzi do Intendenta Klubu Myśliwskiego, otrzyma nagrody rs. 3; — nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie. 2—3—24399—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 745 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.